Cena egz. 20 groszy. Dziś Dodatek Sportowy. 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńską 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 16. | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 21 stycznia 1936 r. | Rok XXX.

Życie króla Anglji wisi na włosku

Londyn, 20. 1. (PAT.) Mała wioska w hrabstwie Norfolk, Darsingham, gdzie znajduje się pałac królewski Sandringham, stanowi w chwili obecnej wyłączny punkt zainteresowania całej Anglji. Około **100 dziennikarzy, reprezentujących prasę całego świata, zjechało do tej wioski, wyczekując wiadomości o stanie zdrowia króla Jerzego.** Obecnie nie stanowi już tajemnicy, że **stan króla jest tak bardzo ciężki, że liczyć się należy w każdej chwili z najgorszemi konsekwencjami.** Tętno słabnie. Działalność serca stopniowo zanika i **tylko dzięki zastosowaniu sztucznego oddychania dostojny pacjent utrzymywany jest przy życiu.**

Ostatni biuletyn, który wywieszony został w południe, głosił, że król spędził nos niespokojnie, ale zdołał siły swoje utrzymać.

W kołach politycznych największe zainteresowanie wywołał fakt, że ks. Walji i ks. Yorku opuścili w południe pałac Sandringham i samochodem udali się do Londynu. Ks. Yorku odrazu pojechał do Windsoru, aby zobaczyć się z małżonką, albowiem **księżna Yorku, która przechodziła zapalenie płuc, leży jeszcze w rezydencji windsorskiej.** Książę Walji natomiast udał się na Downigstreet i odbył z premjerem Baldwinem konferencję, która trwała całą godzinę. Komunikat oficjalny o wyniku tej narady ma być ogłoszony później.

Narazie utrzymuje się przekonanie, że narada dotyczyła ewentualnego mianowania t. zw. radców stanu, którzyby na wypadek przedłużenia się choroby króla zastąpili go w funkcjach połączonych z uprawnieniami suwerennemi, zwłaszcza o ile chodzi o podpisywanie dokumentów państwowych. Podobne zarządzenia były wydane przed 7 laty, gdy król Jerzy ciężko chorował.

Zarówno ks. Walji jak i ks. Yorku powracają dziś wieczorem zpowrotem do Sandringham, dokąd ponadto **udał się również najmłodszy syn króla książę Kentu z małżonką.**

Powołanie rady regencyjnej.

Paryż, 20. 1. (PAT.) Londyński korespondent „Le „Matin" donosi, że według oświadczenia kół miarodajnych na czas choroby króla Jerzego V dla załatwienia spraw bieżących będzie powołana **rada regencyjna, w której skład wejdą: królowa, ks. Walji, ks. Jorku, lord kanclerz, arcybiskup Canterbury i premjer Baldwin.**

Choroba króla Jerzego.

Londyn, 20. 1. (PAT.) Położony niedaleko Sandringham szpital w Kingslynn **otrzymał polecenie zarezerwowania dla domu królewskiego zapasu tlenu.** Przez cały wieczór wczorajszy tłumy mieszkańców stolicy przybywały do Sandringham, aby **dowiedzieć się o stanie zdrowia króla.** Nieogłoszenie biuletynu w godzinach wieczornych wzbudziło pewne nadzieje. Przed pałacem Windsorskim **również gromadziły się tłumy, komentując ostatnie wiadomości o stanie zdrowia króla Jerzego V.**

Bez zmiany.

Londyn, 20. 1. (PAT.) W stanie zdrowia króla Jerzego, według informacji otrzymanej w nocy, **nie zaszła żadna zmiana.** Przy łożu chorego **stale czuwają doktorzy.**



KRÓL JERZY V



ANGIELSKI NASTĘPCA TRONU.

Z rządu.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Premjer **Kościałkowski** wyjechał na kilkudniowy wypoczynek. Minister spraw zagranicznych p. **Beck wyjechał** do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. Pobyt ministra w Genewie potrwa około 10 dni.

Dowiadujemy się, że szefem gabinetu ministra spraw wojskowych został mianowany **płk. Kiliński Władysław.** Jak donosiliśmy, stanowisko wiceministra skarbu po p. Staniszewskim obejmuje **p. F. Świtalski,** dyr. Izby skarbowej z Poznania, który będzie się zajmował sprawami podatkowemi. O zamierzonej nominacji p. Świtalskiego donosiliśmy już przed dwoma tygodniami. (r)

O sprawiedliwe awanse.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Stow. Urzędników państwowych podjęło akcję u rządu w sprawie zbliżającego się awansowania w dniu 1 marca. Urzędnicy zabiegają, aby awansowani byli „przedewszystkiem ci, którzy doznali uszczuplenia w płacach przy zeszłorocznej reformie uposażeniowej. Poza tem proponowane jest równomierne rozłożenie awansów na cały kraj, a nie uprzywilejowanie urzędów centralnych. (r)

Huragan.

Nowy Jork, 20. 1. (PAT). Nad południowemi stanami przeszedł gwałtowny **huragan, który szczególnie dotkliwie dał się we znaki na Florydzie.** 17 osób utraciło życie, 35 jest rannych. Straty materjalne są **bardzo duże.**

Hitlerowcy przechodzą w Austrji do nowej ofenzywy.

Schuschnigg i Stahremberg wygłaszają płomienne mowy.

Wiedeń, 20. 1. Na zebraniu frontu ojczyźnianego wygłosił kanclerz Schuschnigg, jako zastępca naczelnego wodza frontu ojczyźnianego, Starhemberga, dłuższe przemówienie, w którem zakreślając program prac na najbliższą przyszłość, nakreślił **konieczność zrealizowania spadku politycznego po Dollfussie.** Następnie usprawiedliwił zacieśnienie stosunków Austrji z Czechosłowacją i doszedł do przekonania, że **polityka Austrji musi uwzględniać przedewszystkiem rzeczywistość (?),** ponieważ Austrja nie ma więcej czasu na debaty teoretyczne w swych usiłowaniach, zmierzających do konsolidacji państwa.

Kanclerz Schuschnigg powtórzył znane przysłowie łacińskie: „najpierw żyć, a potem filozofować" i zaprzeczył pogłoskom, jakoby w polityce austrjackiej miała nastąpić jakaś zmiana. **Kanclerz bronił więc niejako swej polityki w odniesieniu do Czechosłowacji,** ażeby rozproszyć w ten sposób obawy co do kursu polityki zagranicznej Austrji.

W niezwykle ostrych słowach **zwrócił się mówca przeciw Niemcom** i usiłowaniom tego państwa **w kierunku zorganizowania plebiscytu w Austrji.**

Schuschnigg oświadczył wprost pod adresem Berlina, że **im większy nacisk w tym kierunku nacisk ze strony Berlina, tem później odbędzie się ów plebiscyt. Austrja nie ulegnie nigdy naciskowi (!)** będąc zresztą państwem niemieckiem, mającem do spełnienia ważne posłannictwo i odrzuca,zarówno ideę rewanżu, jak i szowinizmu. Hasłem naczelnem Austrji jest i będzie kategoryczna konsekwencja.

Jeszcze ostrzej wystąpił naczelny wódz frontu ojczyźnianego, wicekanclerz Starhemberg, rzucając wprost Berlinowi rękawicę. Starhemberg oświadczył, że **przyłączenie Austrji do Niemiec byłoby oszustwem.**

Całe to wielkie oburzenie pochodzi stąd, że rozrzucone po Wiedniu ulotki nacjonal-socjalistyczne, wzywające do urządzenia plebiscytu, stanowią dowód, iż **partja hitlerowska w Austrji przechodzi do ofenzywy.** Powodem tego jest niewątpliwie podróż kanclerza Schuschnigga do Pragi i zbliżenie rządu austrjackiego do austrjackich socjalistów. Podobno rząd austrjacki **nosi się z zamiarem urządzenia wyborów do parlamentu na zasadzie stanowej.** Partja hitlerowska zgóry torpeduje ten plan, żądając plebiscytu. Tego rodzaju akcja oznacza **niewątpliwie zaostrzenie się sytuacji wewnętrznej w Austrji,** która przedewszystkiem bardzo mało ma wspólnego „z rzeczywistością".

Okólnik ministra sprawiedliwości o prasie.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Związek Dziennikarzy Rzplitej ogłosił komunikat następujący:

Związek Dziennikarzy R. P. zawiadomiony został przez p. ministra sprawiedliwości o wydaniu przezeń pod datą 14 bm. pisma okólnego do pp. prezesów sądów apelacyjnych w sprawie wolności sprawozdań sądowych. Rzeczone pismo okólne stanowi spełnienie zapowiedzi zawartej w znanem oświadczeniu p. ministra Michałowskiego, złożonem w dniu 11 bm. wobec prezesa Związku Dziennikarzy R. P.

W sobotę Związek Dziennikarzy R. P. podziękował p. ministrowi za załatwienie powyższej sprawy w sposób odpowiadający zarówno koniecznościom pracy dziennikarskiej jak i warunkom normalnego wymiaru sprawiedliwości.

Zaprzeczenie abisyńskie.

Addis Abeba, 20. 1. (PAT.) Urzędowa deklaracja rządu abisyńskiego głosi, że **doniesienia włoskie o zwycięstwie Włochów na froncie południowym, o 4.000 poległych Abisyńczyków, o zajęciu 120 km terytorjum abisyńskiego pozbawione są podstawy.**

W sprawie protestu rządu włoskiego do Ligi Narodów, dotyczącego rzekomego nadużywania flagi Czerwonego Krzyża przez wojska abisyńskie deklaracja podaje, że wszystkie lazarety i ambulanse w Abisynji znajdują się pod kierownictwem lekarzy europejskich, wobec czego nieslusznc jest twierdzenie włoskie, gdyż nie do pomyślenia jest, **by lekarze ci nadużywali flagi Czerwonego Krzyża.**

Rząd chce ożywić obroty gospodarcze

przez uruchomienie wielkich robót.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, czynniki rządowe postanowiły opracować **wielki plan inwestycyjny**, obliczony na szereg lat. Przy komitecie ekonomicznym ministrów utworzona została specjalna komisja, której zadaniem jest przeprowadzenie prac nad ustaleniem planu inwestycyjnego.

Projektowane roboty inwestycyjne miałyby być podjęte niezależnie od inwestycyj, przewidzianych w budżecie państwa, a celem ich ma być **ożywienie obrotów gospodarczych i wzrost zatrudnienia.**

Do współpracy przy opracowywaniu planu inwestycyjnego zaproszeni będą przedstawiciele życia gospodarczego i sfer przemysłowych. Wysuwana jest koncepcja, aby wobec braku rezerw gotówkowych na finansowanie inwestycyj przemysł zobowiązał się do dostawy koniecznych towarów na warunkach kredytowych.

Istnieje przypuszczenie, że **plan inwestycyjny będzie opracowany do końca m. lutego.** Zasadnicze podstawy tego projektu będą podane do wiadomości zjazdu gospodarczego w Warszawie, który zwołuje rząd na koniec m. lutego. (r)

Wypadek Miłaszewskiego.

Warszawa, 20. 1. (PAT.) W niedzielę w południe padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku znany literat Stanisław Miłaszewski. W chwili, gdy przechodził przez jezdnię przy zbiegu ulic Ordynackiej i Nowego Światu, najechało na niego auto, jadące z wielką szybkością. Rannego, ze złamaną kością lewego podudzia i ogólnemi potłuczeniami, przeniesiono do pobliskiej apteki, gdzie lekarz pogotowia udzielił mu pierwszej pomocy, poczem przewieziono go do szpitala św. Rocha. Szofer, sprawca wypadku, nie zatrzymawszy się ani na chwilę, pojechał dalej. W zamieszaniu nie zauważono nawet numeru samochodu.

B. premjer Kozłowski nie chce się wycofać z życia parlamentarnego.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Opróżnione po zgonie śp. W. Strzeleckiego stanowisko naczelnego dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych ofiarowane zostało b. premjerowi senatorowi L. Kozłowskiemu.

Jak się dowiaduje agencja Press, b. premjer Kozłowski nie przyjął tej propozycji, nie chcąc się wycofywać z życia politycznego i parlamentarnego, do czego byłby zmuszony po objęciu stanowiska PZUW.

Wobec tej odmowy funkcje dyrektora zakładu pełni tymczasowo nadal p. Filipek. (r)

Zasądzeni ukraińscy teroryści wnieśli apelację.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Do sądu okręgowego wpłynęły zapowiedzi skarg apelacyjnych od wszystkich oskarżonych w procesie ukraińskim w Warszawie. Uwagę zwraca okoliczność, iż osk. Karpynec i Pidhajny nie skorzystali więcej z usług swoich obrońców i sami wnieśli zapowiedź apelacyjną.

Tak więc będziemy mieli rozprawę apelacyjną. Zauważyć należy, że koszty tego procesu już teraz przekroczyły sumę 100 tys. zł. (r)

Znowu transporty reemigrantów.

Poznań. W sobotę przeszły 2 transporty, liczące ogółem 900 reemigrantów polskich z departamentów północnej Francji. Po odpoczynku na dworcu i spożyciu posiłku, ofiarowanego przez „Opiekę Polską", powracający do kraju rodacy udali się najbliższemi pociągami do miejsc swojego stałego zamieszkania, przeważnie do Małopolski.

Wilno w obronie Polaków na Litwie.

15.000 demonstrantów żądało normalizacji stosunków sąsiedzkich.

Wilno. 20. 1. (PAT). W dniu 19 bm. w południe zebrały się na placu Łukiskim w Wilnie **wielotysięczne tłumy** społeczeństwa wileńskiego i organizacyj ze sztandarami, by zaprotestować **przeciwko prześladowaniom Polaków na Litwie.** Na ustawionej w środku placu trybunie zasiadł komitet akcji protestacyjnej i posłowie oraz senatorowie wileńskiej grupy regjonalnej. Wiec otworzył prezes komitetu **generał Osikowski,** prezes wileńskiej federacji PZOO. Pierwszy przemawiał **Zygmunt Logis,** przedstawiciel młodzieży polskiej z Litwy, przebywającej w Polsce, który opisał stosunki władz litewskich do ludności polskiej na Litwie. Następny mówca **Tadeusz Wolski,** przypomniał dzieje Polski i Litwy i wystąpienie Marszałka Piłsudskiego w 1927 r. w Lidze Narodów. Ostatni mówca, **poseł Kamiński** krytykował nielojalne ustosunkowanie się władz litewskich do potrzeb kulturalnych Polaków na Litwie. Po przemówieniach publiczność zgotowała żywiołową owację **generałowi Żeligowskiemu,** znajdującemu się na trybunie w grupie posłów.

Po odczytaniu rezolucji, którą zebrani przyjęli oklaskami, przewodniczący generał Osikowski wezwał zebranych do uformowania pochodu celem złożenia hołdu sercu Marszałka Piłsudskiego.

W pochodzie wzięło udział przeszło 15.000 demonstrantów. Podobne manifestacje odbyły się wczoraj na całej Wileńszczyźnie.

W środę dymisja gabinetu Lavala.

Paryż, 20. 1. (PAT.) W kołach politycznych przewidują, że w wyniku obrad radykałów, odbytych w dniu wczorajszym, dalszy przebieg wypadków politycznych będzie następujący: **premjer Laval powróci prawdopodobnie z Genewy we wtorek rano.** Przypuszczalnie odbędzie on **konferencję z min. Herriotem, który potwierdzi mu swoją decyzję podania się do dymisji.** Jeżeli pozostali ministrowie radykalni również postąpią w ten sposób, czego należy się spodziewać, **premjer Laval zwoła posiedzenie rady ministrów celem postanowienia o dymisji gabinetu.**

Daladier na czele stronnictwa radykałów.

Paryż. 20. 1. (ATE) Wczoraj odbyło się oczekiwane z naprężeniem posiedzenie **komitetu wykonawczego stronnictwa radykałów społecznych.** W posiedzeniu wzięło udział około 1.400 delegatów z wszystkich stron Francji. Komitet **wybrał przewodniczącym stronnictwa b. premjera Edwarda Daladier.** Wybór odbył się przez podniesienie rąk. Min. Herriot pomimo namów nie zgodził się na wystawienie swej kandydatury tak, że Daladier był jedynym kandydatem. Deputowany Jean Zay wygłosił sprawozdanie o polityce ogólnej, a przewodniczący frakcji parlamentarnej stronnictwa radykałów Delbos o polityce zagranicznej. Delbos krytykował w ostry sposób politykę premjera Lavala. Przed posiedzeniem komitetu wykonawczego odbyło się zebranie przewodniczących i sekretarzy generalnych organizacyj prowincjonalnych.

Na propozycję deputowanego Liauthey przyjęto 12 głosami przeciwko 14 i przy dwóch wstrzymujących się rezolucję, **wyrażającą zadowolenie z powodu ustąpienia ministrów radykałów z gabinetu Lavala i wskazującą na konieczność utrzymania jedności stronnictwa radykalnego.**

Rząd nawiązuje ścisły kontakt z prasą.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Z inicjatywy biura prasowego prezydjum Rady Ministrów odbyła się w klubie sprawozdawców parlamentarnych pierwsza konferencja prasowa. Była ona poświęcona omówieniu uchwalonych przez Radę Ministrów ustaw z piątkowego jej posiedzenia. Szczegółowych wyjaśnień przedstawicielom prasy udzielili pp.: nacz. Łączkowski z Prezydjum Rady Ministrów oraz radca Pężka i Trzebiński z ministerstwa spraw wewnętrznych.

Podobne konferencje będą się odbywać w miarę napływającego bież. materjału informacyjnego. (r)

Wystawa sztuki polskiej w Szczecinie.

Szczecin, 20. 1. (PAT.) Wczoraj w południe odbyła się uroczystość otwarcia wystawy sztuki polskiej w muzeum miejskiem. W uroczystości **wzięli udział przedstawiciele władz, partji i armji,** z nadprezydentem prowincji i gauleiterem Schwede-Coburg, nadburmistrzem miasta Faberem i dowódcą okręgu korpusu gen. v. Blaskowitzem na czele i przeszło 300 zaproszonych gości. Z ramienia ambasady obecny był sekretarz Skokowski.

Uroczystość zagaił nadburmistrz miasta, dziękując za urządzenie wystawy, która umożliwi ludności Pomorza Pruskiego poznać sztukę polską. Następnie krótką charakterystykę wystawy dał **komisarz rządowy wystawy dyr. Tow. Szerzenia Sztuki polskiej wśród obcych dr. m. Treter,** poczem zabrał głos nadprezydent prowincji Schwede-Coburg, **który w serdecznych słowach oddał hołd pamięci marszałka Piłsudskiego.**

Święto 55 p. p.

Poznań. Święto pułkowe 55 p. p. w Lesznie, który powstał dnia 19 stycznia 1919 roku z zaczątków młodzieży harcerskiej i ochotniczej i w tydzień później otrzymał swój sztandar w darze od miasta Poznania, okrywając go następnie wawrzynem walecznych czynów przy odsieczy Lwowa, na froncie litewsko-białoruskim i na pobojowiskach wojny bolszewickiej, odbyło się wczoraj ściśle w ramach pułku.

Obchód rozpoczął się w sobotę capstrzykiem i apelem poległych. W niedzielę rano fanfarzyści pułku odegrali pobudkę z Wieży Ratuszowej. Po uroczystej mszy św. odbyła się defilada, a obiad żołnierski zakończył uroczystości.

Sztandar 55 p. p. otrzymał w dniu 6 grudnia 1920 r. Order „Virtuti Militari" z rąk Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego. Pułk zdobył w czasie działań wojennych 60 krzyżów „Virtuti Militari" i 658 krzyżów walecznych.

Bilans handlu zagranicznego Polski dodatni.

Warszawa. (Tel. wł.). Prowizoryczny bilans handlu zagranicznego Polski wykazał za rok 1935 **saldo dodatnie w sumie 65 milj. 493 tys. zł.** W okresie 12 miesięcy ub. roku przywieziono do Polski 2.572.441 tonn towarów, wartości 859.547 tys. zł, a wywieziono z Polski zagranicę 13.435.840 tonn towarów, wartości 925.040 tys. zł.

W grudniu saldo dodatnie wyniosło 8.318 tys. zł. (r)

Tragiczna śmierć 3 chłopców

znalazła swe wyjaśnienie.

Łódź, 20. 1. (PAT). Podaliśmy już wiadomość, że w dniu 17 bm. natrafiono przypadkowo w Zduńskiej Woli w piaskokopie przy ulicy Belwederskiej na trupy poszukiwanych od 4 miesięcy trzech chłopców: **Kazimierza Górskiego, Jana Marciniaka i Marjana Skotnickiego.** Fakt ten wzburzył w dużym stopniu opinję publiczną, która w pewnej mierze dawała posłuch nieopartym na żadnych podstawach wiadomościom, że **śmierć chłopców nastąpiła na skutek zbrodniczego czynu.** W konsekwencji tego kompetentne władze przedsięwzięły natychmiast wszystkie możliwe czynności w kierunku jak najskrupulatniejszego dojścia do prawdy.

Przeprowadzona na miejscu śmierci chłopców wizja lokalna, połączona z eksperymentem podkopu wykazała zupełne prawdopodobieństwo **zasypania tych dzieci przez oberwanie się znacznych ilości ziemi i piasku.** Komisja po dokonaniu sekcji, trwającej 11 godzin, jednomyślnie ustaliła, że **śmierć chłopców nastąpiła skutkiem uduszenia przez zasypanie.** Piasek znaleziony w przełykach i tchawicach oraz widoczne wybroczyny krwawe podopłucowe i podosierdziowe podaną tezę potwierdziły całkowicie. **wykluczając prawdopodobieństwo zabójstwa na tle seksualnem, względnie rytualnem.**

Z terenu wojny w Tembien.



Obóz libyjski spahisów, należących do wojsk kolonjalnych Włoch, na terenie Tembien, na froncie północnym, gdzie rozgrywają się obecnie główne walki.

Czas pomyśleć o losach
10 miljonów ludności wiejskiej.

Do zagadnień o olbrzymiem znaczeniu społeczno-państwowem w Polsce należy kwestja nadmiaru ludności wiejskiej. Ekonomiści-statystycy obliczają, że w obecnej chwili na wsi jest 9 do 10 miljonów ludzi zbędnych, t. j. takich, których praca nie jest produktywnie wykorzystana, a którzy mimo to obciążają budżet rolnictwa.

Nasza struktura agrarna jest bardzo niezdrowa, zbyt duża bowiem jest liczba gospodarstw niesamodzielnych, karłowatych, które nie są w stanie zapewnić ich właścicielom dostatecznego utrzymania. W dzielnicy południowej procent gospodarstw karłowatych wynosi przeszło połowę ogółu gospodarstw. Według przybliżonych obliczeń około 10 miljonów ludności wiejskiej na gospodarstwach karłowatych cierpi skrajną nędzę. W okresie dobrej konjunktury problem ten nie był tak groźny, gdyż część ludności wiejskiej emigrowała do miasta lub zagranicę. Obecnie emigracja nie odgrywa żadnej roli — gorzej, bo wielu dawniejszych emigrantów wraca wskutek braku pracy na obczyźnie.

W tych warunkach los rodzin, bytujących na gospodarstwach karłowatych, przedstawia się niezmiernie tragicznie. Dla pokrycia koniecznych wydatków, nie chcąc stracić jedynej acz nikłej podstawy do bytu — wyzbywają się produktów rolnych, które powinni spożyć sami. Odżywiają się jedynie ziemniakami, odtłuszczonem mlekiem i t. p. — nic też dziwnego, że wieś, która ma naogół korzystne warunki zdrowotne, poczyna stawać się terenem, gdzie gruźlica szerzy okropne spustoszenie.

Problem ten wymaga natychmiastowego rozwiązania. W ub. roku Fundusz Pracy żywo zainteresował się tem zagadnieniem, zamierzając przeznaczyć 3 miljony rocznie na pomoc gospodarstwom karłowatym. Powstało nawet już biuro dla opracowania planu pomocy gospodarstwom karłowatym. W krótkim jednak czasie Fundusz Pracy wycofał się z pierwotnego planu.

Z całych tych planów pozostało tylko „Biuro Studjów", które ledwie wegetuje, nie mając środków na najzbędniejsze potrzeby.

Państwa Ameryki Południowej przeciwko Sowietom.

Waszyngton. (KAP) Podług ostatnich wiadomości, nadeszłych z Rio de Janeiro powstał projekt utworzenia z państw Ameryki Południowej aljansu, którego szczegóły nie zostały jeszcze sprecyzowane lecz **którego celem byłoby ukonstytuowanie wspólnego frontu walki z komunizmem.** Jeszcze dotychczas nie ustalono, które mianowicie państwo weźmie na siebie inicjatywę rozpoczęcia oficjalnych pertraktacyj w tej materji. Podobno akces do powyższego aljansu zgłosiły już Argentyna, Brazylja i Urugwaj.

Jak wiadomo, **myśl utworzenia takiego bloku państw południowo-amerykańskich przeciwko komunizmowi istniała już od pewnego czasu i była gorliwie popierania przez rząd brazylijski.**

Stanowisko, jakie Poł. Ameryka zamierza zająć wobec wpływów komunistycznych i bezbożniczych, idących z Moskwy, może być przykładem dla innych państw a zwłaszcza dla Europy.

—::—

Echa nadzwyczajnej konferencji biskupów niemieckich w Fuldzie.

Berlin. (KAP). Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że na nadzwyczajnej konferencji Episkopatu niemieckiego w Fuldzie omawiano sprawę możliwości ewentualnego podjęcia nanowo przerwanych w dniu 29 czerwca 1934 roku rokowań z rządem Rzeszy co do spornej wykładni artykułu 31 konkordatu z Rzeszą, który, jak wiadomo dotyczy stanowiska prawnego **katolickich organizacyj młodzieży i robotników.** Obecnie wskutek zakazu równoczesnego należenia do katolickich związków robotniczych i Frontu Pracy oraz do katolickich stowarzyszeń młodzieży i organizacji „Hitlerjugend" istnieją zasadnicze różnice między kościelną i rządową interpretacją tej sprawy.

W ostatnich czasach biskup Berlina dr. Preysing i biskup z Osnabrück dr. Berning odbyli z ministrem do spraw kościelnych Kerrlem szereg rozmów, mających przygotować grunt dla rozwiązania tej kwestji. Wyniki tych rozmów były przedmiotem konferencji biskupiej w Fuldzie.

Należności polskie w Niemczech wzrastają.

Wykonanie polsko-niemieckiej umowy handlowej napotyka na trudności.

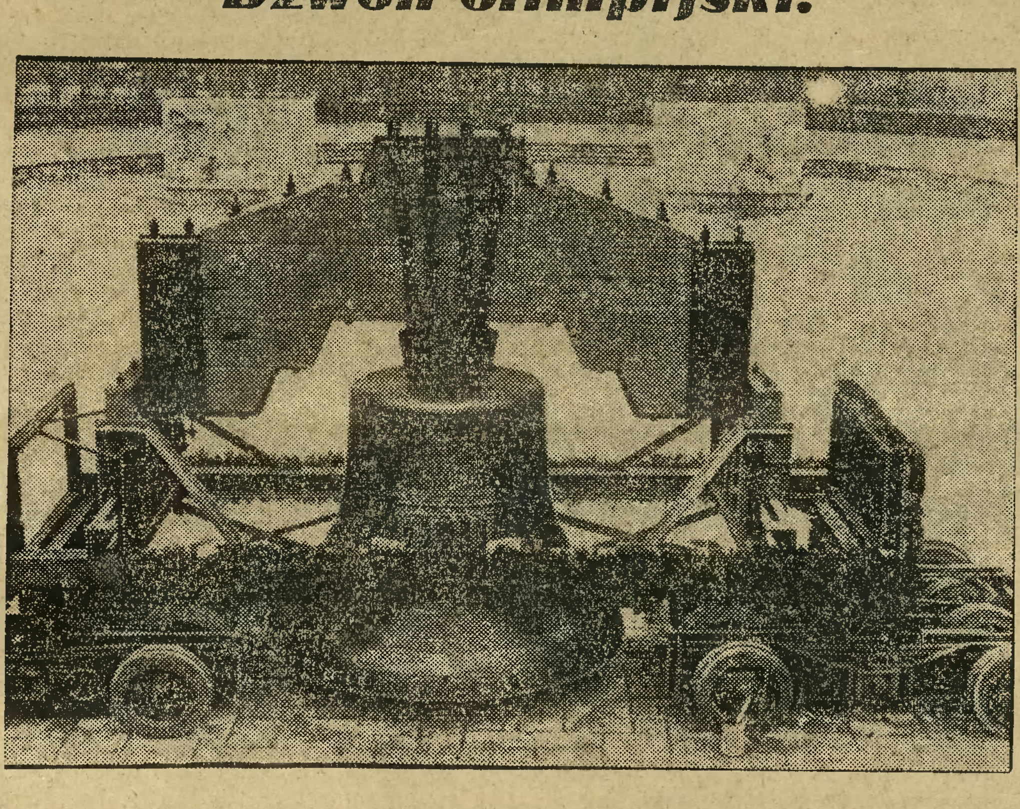
Warszawa, 20. 1. (Tel. wl.) Dowiadujemy się z kół gospodarczych, że wykonanie prowizorycznej umowy polsko-niemieckiej z dnia 20 listopada 1935 r. wywołało znaczne trudności. **Należności za towar polski zostały ponownie w Niemczech zamrożone.** Rzesza niemiecka bardzo szybko nabyła pełne, przewidziane w umowie kontyngenty masła, wieprzowiny i jaj, natomiast **rynek polski nie jest w stanie wchłonąć odnośnych kontyngentów fabrykatów niemieckich.** Wskutek tego nie może być dokonany rozrachunek na rzecz polskich dostawców. Zamrożone obecnie sumy powiększają dotychczasową należność polską w Niemczech, która, jak wiadomo, przed zawarciem umowy wynosiła **60 milj. złotych.** (r)

Obniżka składek na ubezpieczenia.

Warszawa. (Tel. wł.). Rada Ministrów na swem sobotniem posiedzeniu postanowiła m. in. obniżyć wymiar składek emerytalnych i ubezpieczeń społecznych dla pracowników umysłowych z 8 na 6%, dla robotników — zatrudnionych w górnictwie na 4,8% i dla pozostałych robotników na 4,2%.

W ten sposób osiągnięta zostaje suma. 30 milj. zł. (r)

Dzwon olimpijski.



W Bochum załadowano na specjalny wagon i przewieziono do Berlina dzwon olimpijski, którego dźwięk będzie hasłem do otwarcia Olimpjady w Berlinie.

Niemieckie i angielskie oferty w dziedzinie elektryfikacji Polski.

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł.) Bawili w Warszawie przedstawiciele przemysłu elektrycznego angielskiego, którzy oświadczyli gotowość sprzedaży szeregu kompletnie urządzonych elektrowni angielskich do Polski.

Wobec ostatnio dokonanej elektryfikacji Anglji przez państwo, elektrownie prywatne są bezczynne.

W kołach przemysłowych słychać, iż równocześnie niemieccy przemysłowcy zwrócili się do nas z podobną ofertą. Pewne koła wskazują, że przyjęcie oferty niemieckiej na dostawę urządzeń elektrycznych ułatwiłoby rozrachunki za polskie dostawy towarowe. (r)

Handlowe narady polsko-niemieckie.

Warszawa, 19. 1. Tel. wł.) W stolicy trwają narady polsko-niemieckie nad dalszemi etapami wykonania umowy handlowej. W naradach biorą udział przedstawiciele polskiej i niemieckiej komisji handlowej. Głównym przedmiotem narad jest ustalenie planu importowo-eksportowego na m. luty.

Delegaci niemieccy zgodzili się, aby niewyzyskany w grudniu ub. roku kontyngent eksportowy drzewa polskiego do Niemiec mógł być wykorzystany w styczniu. Kontyngent ten przedstawia wartość 600 tys. zł. (r)

40)

Józef Kołodziejczyk

HANDLARZE TAJEMNIC

REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy).

— Powinnam się p. Henrykowi odwdzięczyć, gdyby jemu coś groziło...

— Powinnaś! — przytwierdziły zgodnie Janka i Jadzia.

— Ba! Ale jak mu pomóc, skoro nawet nie wiemy, gdzie jest i co się z nim dzieje?

Pokiwano bezradnie głowami, a impulsywna Janka uznała to za okazję do napełnienia kieliszków winem.

— Dochodzi godzina dwunasta. Czas spać dzieci — przypomniała mama.

— Lecz... Ach, wiecie moje kochane, mam pewnę ideę! — wykrzyknęła uradowana Helenka.

— Napewno znowu jakąś ideę fixe... wtrąciła uszczypliwie wdowa.

— Urządzimy seans spirytystyczny. Zapytamy duchów, gdzie się podziewa p. Czerwiec.

— Duchy nie mają pewnie nic lepszego do roboty, tylko na wasze życzenie bawić się w detektywów. Też dobre... — żartowała p. Kuszewska, ale dziewczęta zgodnie podchwyciły ten projekt i rozpoczęły taki generalny szturm na mamę, że i ona wkońcu, nawet z pewną dozą zaciekawienia, przystała na eksperyment, który uznała zresztą za rodzaj zabawy.

Helenka natychmiast z miną, gestem i namaszczeniem indyjskiego maga przystąpiła do przygotowań wśród piskliwych wybuchów entuzjazmu Jadzi i Janki.

A więc: wyniesiono do przyległego pokoju metalowe przedmioty, przyćmiono światło do granic półmroku i usadowiono się wokół okrągłego stolika.

— I co teraz? Już mnie strach zbiera — zaszeptała Jadzia.

— Teraz... Ach, do licha, zapomniałam; o najważniejszem. Brak nam jest przecież medjum. Jaka ja jestem roztargniona... Medjum musi być... Na nic nasza robota...

— Też z ciebie spirytystka! Nie potrafisz sama być medjum?

— Hm... może nawet mogłabym się uśpić... ale kto mnie obudzi?...

— To ja będę medjum! Przecież już raz byłam duchem, pamiętacie? — zaproponowała Jadzia.

Helenka popatrzyła na nią uważnie.

— A może — kto wie —

— Robimy seans, robimy — niecierpliwiły się coraz bardziej podniecone kobiety.

— Dobrze zatem, spróbujemy. Weźmiemy się wszystkie za ręce — komenderowała Helenka — nie tak! — wielkim palcem za mały paluszek. Łańcuch jest spleciony — teraz cisza — cisza —

Właśnie zegar w przyległym pokoju wybił głucho godzinę dwunastą w nocy. Godzinę duchów. Uczestniczki seansu oniemiały w napływającym uczuciu zatrwożenia, zastygły w wyczekiwaniu — słychać było prawie przyspieszone bicie czterech kobiecych serc —

— Ooch — słabo mi się robi — wypowiedziała ledwie dosłyszalnym szeptem Jadzia —

— Jest ci dobrze — dobrze i lekko — podpowiadała szeptem Helenka — nie myśl o niczem — patrz w lampę — słuchajcie wszystkie uważnie — zaraz nam duchy dadzą jakiś znak — —

Zapadło milczenie, ciężkie, gniotące piersi, uciskające w gardłach, dzwoniące w uszach —

Upływała minuta po minucie. Zdawało się splecionym rękoma kobietom, że już sekundy dłużej nie zniosą tej gnębiącej ciszy, że za chwilę muszą krzyczeć, gdzieś biec bez celu —

Nagle z sufitu na środek stołu posypały się perełki, jakby ktoś zerwał ich sznur niebacznie. Rozsypały się drobne perełki po stole, pokulały się na sukienki siedzących, na podłogę...

Ręce splotły się w odruchu przerażenia —

Oczy wyskakiwały z orbit —

Serca trzepotały —

Krew przestała pulsować —

— Czekamy — czekamy — czekamy — powtarzała szeptem Helenka —

Znowu minuta, trwająca bardzo długo i drzwi do pokoju otworzyły się z zwolna i zwolna zamknęły. Na skrzypnięcie drzwi uczestniczki seansu skierowały wzrok w tę stronę. Widziały dokładnie, jak klamka ugięła się pod naciskiem niewidzialnej dłoni, jak półłukiem zatoczyły się drzwi, z poza których wyjrzała czarnym prostokątem czeluść ciemnego korytarza i jak drzwi chwilę zadrgały, zatrzymane w półotwarciu i znowu wróciły półkolem na normalną pozycję. Klamka zasunęła się skrzypliwie. Nikt nie wszedł, a przecież wczuwało się czyjąś obecność w pokoju —

Oniemiałe, zastygłe kobiety trzęsły się od przelatujących po całem ciele mrówek, które zwłaszcza po plecach urządzały sobie łaskotliwe harce nieustających dreszczyków.

Helenka wbiła się oczyma w twarz Jadzi i poprzez półmrok dostrzegła na jej policzkach ciemne plamy rumieńców i martwy błysk znieruchomiałych oczu.

— Mów, Jadziu, czy widzisz p. Czerwca? Czy możesz nam powiedzieć, gdzie on jest teraz? — z trudem poruszała zaschłym językiem, wymawiając te słowa.

Jadzia milczała. Po pewnej chwili Helenka na nowo rozpoczęła indagację —

— Wiesz przecież — pan Henryk — nasz znajomy — taki wysoki brunet — zobacz go, zobacz! Powiedz nam, co widzisz — —

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Gdyni i wybrzeża.

REPERTUAR KIN:

BAJKA: **„Cyrk Barnum"** z Wallace Berry i Adolfem Menjou. Bogaty nadprogram.

CZARODZIEJKA: **„Epizod"** z Paulą Wesselly. Najnowsze tygodniki.

MORSKIE OKO: **„Dziewczę z Budapesztu"** z Martą Eggerth. Nadprogram.

NADMORKIE: **„Ludzie z Jawy".** Ciekawy nadprogram.

POGOTOWIA:

Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków **tel. 12-40 i 22-12.**

Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.

Lekarzy domowych wzywać: przed południem do godz. 11, po południu do godz. 18.

Gabinet komendanta i kancelarja tel. 20-22.

Z dniem 1 stycznia br. redakcję działu gdyńskiego objął p. red. Wasilewski.

— **Eksport towarów rybnych zapowiada się dobrze.** Krajowe wytwórnie konserw szprotów w oliwie miały zgłosić do eksportu konserwy szprotowe w ogólnej wartości około 2 milj. zł. Ilości te będą szły zagranicę w miarę połowów szprotów i produkcji wędzarń. Dobrze rozwija się eksport szprotów wędzonych do Austrji i do Stanów Zjednoczonych, w opracowaniu znajduje się eksport wędzonych szprotów do Holandji. Solenie szprotów na eksport do Niemiec rozpocznie się w najbliższym czasie.

— **Czy szproty znikną z Zatoki Puckiej?** Dotychczasowe trzymanie się szprotów w wodach Zatoki jest bardzo korzystne i wygodne dla rybaków. (Pomijając protokóły karne za połowy w miejscach zakazanych). Rybacy jednak z trwogą obserwowali zmiany wiatru, mogące doprowadzić do ucieczki szprotowych ławic. Przyszły wiatry północno-zachodnie, niepomyślne dla szprotów w Zatoce i rzeczywiście kutry teraz mają bardzo małe połowy. Należy więc obawiać się zaniku szprotów na wodach Zatoki Puckiej i przeniesienia się szprotów na inne, narazie nieznane miejsca.

Poświęcenie nowego magazynu „Społem" w porcie. Dnia 18 bm. odbyło się poświęcenie nowowybudowanego magazynu Związku Spółdzielni „Społem". Na uroczystość tą przybyli przedstawiciele władz i urzędów z dyr. Urzędu Morskiego p. inż. St. Łęgowskim na czele, przedstawiciele najwyższych władz Związku Spółdzielni „Społem" oraz zaproszeni goście. Aktu poświęcenia dokonał ks. dr. Kozłowski z Poznania.

Prośba pod adresem P. K. P. Mieszkańcy Gdyni zwracają się za naszem pośrednictwem do Dyrekcji Kolei z prośbą, aby poleciła zainstalować na dworcu gdyńskim **tablicę z wykazem godzin przybycia** do Gdyni pociągów, jak to mamy w szeregu miast w kraju. Udogodnienie to będzie bardzo ważne szczególnie latem przy ożywionym ruchu gości i letników. Pożądane byłoby również otwarcie okienka informacyj kolejowych na dworcu, którego dotąd niema.

Przy polskiej YMCA w Gdyni została utworzona autonomiczna sekcja bokserska. Treningi pod fachowym kierunkiem odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19-ej. Informacyj udziela i zapisy przyjmuje kierownik sekcji w dniach treningów od godz. 19-tej.

W Gdyni można otrzymać darmo pomidory.

W Gdyni wobec pewnej stagnacji na rynku owoców południowych, duże partje towarów, jak pomarańcz i mandarynek hiszpańskich itp. psują się w magazynach, nie mając nabywców. Ostatnio przybył do Gdyni okręt, wiozący większy ładunek południowych pomidorów. Właściciel towaru, pewien Hiszpan, nie mogąc go ulokować, oddawał całą partję darmo, byle wyłożyć koszty frachtu.

Obecne niekorzystne objawy na rynku owoców południowych przypisać należy nietylko ogólnej strukturze, lecz w pierwszej linji systemowi aukcyj owocowych, które w żadnym wypadku nie mogą odegrać roli importerów, jakiej się podjęły. Ten sztuczny twór, jakim są aukcje, powinien ulec zmianie, a import winien znaleźć się w rękach istotnych importerów, których mamy na miejscu.

Z GDAŃSKA.

Wysoki komisarz Ligi Narodów Lester przedstawił Radzie Ligi Narodów raport o położeniu Gdańska w r. 1935. W raporcie tym nazwał wodza hitlerowców Forstera „młodzieńcem niedowarzonym", który zapomina o tem, że Gdańsk nie należy do Rzeszy niemieckiej. Prasa hitlerowska z tego powodu ostro atakuje komisarza Lestera, twierdząc, iż raport nie uwzględnia **stanowiska senatu gdańskiego**, lecz bierze pod uwagę przedewszystkiem stanowisko opozycji. Stosunki między senatem a komisarzem Lesterem w następstwie tego raportu będą poważnie zakłócone. P. Lester widocznie chce rozszerzyć swe pełnomocnictwa. Gdańsk będzie miał w Genewie ciężkie stanowisko. Propozycja powołania komisji dla zbadania sytuacji w Gdańsku uderza w najwyższy sąd gdański. Opozycja natomiast wyraża nadzieję, że Rada Ligi Narodów zastosuje środki celem **zabezpieczenia praw ludności gdańskiej,** zagwarantowanych w konstytucji.

Liczba młodzieży, kształconej przez Polską Macierz Szkolną w Gdańsku wzrosła w ub. roku w porównaniu ze stanem z roku 1934 o 10 procent do 2.331. Gimnazjum polskie w Gdańsku liczyło ostatnio 550 uczniów i uczenic. Ilość uczniów polskiej szkoły handlowej wzrosła z 184 na 216. W szkole powszechnej w Gdańsku oraz jej oddziałach w 6 miejscowościach na terenie Wolnego Miasta, pobierało naukę 711 dzieci. W szkołach polskich przeważają dzieci obywateli gdańskich.

Po dewaluacji guldena w maju ub. r. senat gdański wydał zarządzenie, według którego wszelkie zobowiązania zaciągnięte nietylko w guldenach lecz i w walutach obcych, mogą być przeliczane na walutę gdańską i spłacane w guldenach, zdewaluowanych, nawet gdyby opierały się na klauzuli złota. Rozporządzenie senatu potwierdzone zostało orzeczeniem gdańskiego sądu najwyższego.

Memorjał Izby Przemysłowej
w sprawie nadzoru budowlanego w Gdyni.

W związku z ukazaniem się w prasie informacyj, dotyczących memorjału, złożonego przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Gdyni komisarzowi rządu m. Gdyni, w sprawie nadzoru budowlanego, uważa izba za wskazane stwierdzić, iż wspomniany memorjał odzwierciedlał **zapatrywania sfer gospodarczych, zgrupowanych w izbie,** zainteresowanych w pracach budowlanych na terenie miasta portowego.

Memorjał ten stanowił początkowe stadjum badania jednego z zagadnień, związanych z rozbudową Gdyni.

W toku dalszych konferencyj, odbytych na terenie komisarjatu rządu, mogła izba stwierdzić, że pod wielu względami organizacja nadzoru budowlanego w Gdyni **przedstawia się korzystniej dla interesów miasta,** niż jak możnaby wnioskować z sugestyj niektórych sfer zainteresowanych.

Wobec tego poruszanie sprawy nadzoru budowlanego w prasie w obecnem stadjum prac nad tem zagadnieniem, jako mogące wprowadzić w błąd opinję publiczną, **nie wchodziło w intencje Izby** i opublikowane informacje od niej nie pochodziły.

Rozwój Orłowa nie może być zahamowany.

Nie tak jeszcze dawno zapowiedział komisarjat rządu w Gdyni, że **w sezonie bieżącym gdynianie będą musieli zrezygnować z plaży miejscowej, a kąpieliskiem morskiem będzie Orłowo,** które zostanie po europejsku na wielką skalę rozbudowane.

Zabranie nam plaży gdyńskiej jest dla wszystkich mieszkańców **bardzo bolesne** i tuszymy jeszcze nadzieję, że jednak choć kawałeczek wolny piasku pozostanie i w Gdyni dla miejscowych „kąpielowiczów".

Zastanawia nas jednak polityka komisarjatu, która wbrew zapowiedziom **hamuje rozbudowę Orłowa.** Jak nas mianowicie informują, istnieje w Orłowie szereg placów rozparcelowanych już, na które są nawet i nabywcy, lecz po częściowej sprzedaży działek **zakwestjonował komisarjat rządu plany i zahamował akcję sprzedaży i związanej z nią zabudowy Orłowa.**

Nie kwestjonujemy zarządzenia komisarjatu, lecz uważamy, że należy przyłożyć tu wszelkich starań, aby zmiany planów zostały jak najrychlej przeprowadzone i zatwierdzone przez władze, gdyż do lata niedaleko i Orłowo już w sezonie bieżącym **musi się odpowiednio reprezentować.**

Jak się doi skarb państwa.
Sensacyjne wyniki kontroli w stowarzyszeniu opieki nad niezatrudnioną młodzieżą.

Swego czasu pojawiła się w prasie wiadomość, że Fundusz Pracy przejął agendy „Stowarzyszenia Opieki nad niezatrudnioną młodzieżą w Warszawie". Z tą chwilą oczywiście działalność tej placówki podpada rewizji Najwyższej Izby Kontroli. I oto co ten organ państwowy, kontrolujący gospodarkę funduszami skarbu państwa, stwierdza: Ministerstwo Opieki Społecznej wypłaciło owemu stowarzyszeniu na cele pomocy dla bezrobotnej młodzieży 5 miljonów 494 tysięcy złotych.

Co stowarzyszenie za te pieniądze zrobiło?

Na stronie 8 ze sprawozdania NIK czytamy:

„Poza wymienionemi wyżej 5 milj. 494.000 zł „Stowarzyszenie Opieki nad niezatrudnioną młodzieżą" otrzymało jeszcze 6.000 zł od urzędu wojewódzkiego w Krakowie. Według zamknięcia rocznego tego stowarzyszenia za czas od chwili powołania go do życia, t. j. od 14 listopada 1933 r. do dnia 31 marca 1934 r. wydatkowano z otrzymanych ze skarbu funduszów 656.187 zł 68 gr., pozostałość w sumie 4.843.812 zł 32 gr. przeznaczona została, według wyjaśnienia ministerstwa, na pokrycie wydatków organizacyjnych w następnym okresie oraz na kapitał obrotowy".

Szkoda, że Najwyższa Izba Kontroli nie wyjaśnia, na co wydano w czasie od 14. 11. 1933 do 31 marca 1934 r. 656,187 zł 68 gr., ilu bezrobotnych w tym czasie z opieki towarzystwa skorzystało i ile zjadła administracja stowarzyszenia. Tajemniczo przedstawiają się wyjaśnienia ministerstwa, że „pozostałość w sumie 4.843.812 zł przeznaczona została na pokrycie wydatków organizacyjnych w następnym okresie oraz na kapitał obrotowy". Jakie wydatki organizacyjne? Czy organizacja jakiejkolwiek opieki może kosztować tak drogo? Czem się odnośne stowarzyszenie wogóle zajmuje, że są mu potrzebne kapitały obrotowe?

Podatnicy, którzy z takim trudem mobilizują grosze na podatki, mają prawo wiedzieć, jak się gospodarzy składanemi na utrzymanie państwa pieniędzmi.

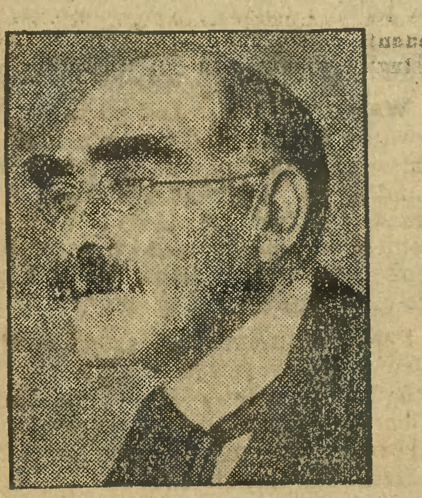
—::—

Beck w drodze do Genewy.

Paryż, 20. 11. (PAT). P. minister Beck przybył do Paryża wczoraj o godz. 9,50. Na dworcu północnym powitali p. ministra ambasador Chłapowski oraz sekretarz generalny francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Leger. **Z dworca p. minister Beck odjechał do ambasady R. P., poczem o godz. 13-tej udał się w dalszą drogę do Genewy.**

Po śmierci Rudyarda Kiplinga.

Zgon piewcy imperjum brytyjskiego.



Londyn, 20. 1. (PAT). Znakomity pisarz, piewca imperjum brytyjskiego, **Rudyard Kipling, zmarł z piątku na sobotę 18 bm.**

Rudyard Kipling urodził się w r. 1865 w Bombaju. Rudyard Kipling przez szereg lat mieszkał w Indjach, gdzie zajmował się dziennikarstwem. **Odbył dwukrotnie podróże dookoła świata.** Przez 7 lat przebywał w Ameryce Północnej, a od r. 1898 mieszkał stale w Anglji.

Działalność literacką rozpoczął Kipling od **opisów podróży.** Wydał następnie **kilka tomów nowel,** głównie z życia anglo indyjskiego.

Pierwszą dłuższą powieścią Kiplinga jest „Światło, które zgasło", **najwyższym jednak szczytem twórczości pisarza są dwie „księgi dżungli", zbiór nowel ze świata zwierzęcego oraz powieść „Kim", w której autor przedstawia wspaniały obraz Indyj.** W swych opisach z życia zwierząt, pełnych wdzięku, prostoty i humoru, pisarz sięgał wgłąb psychiki zwierzęcej. Dzięki niezwykłemu darowi narracyjnemu, książki te równie chętnie czytane są przez dorosłych i młodzież.

Ukazują się następnie książki: **„Puck z Pook's Hill"** oraz dalszy jej ciąg **„Nagrody i Elfy"** — obrazki z historji Anglji.

Jako poeta Kipling wyrażał swą **mistyczną wiarę w posłannictwo imperjum brytyjskiego** („Abyśmy nie zapomnieli"), w tomie wierszy „Pięć narodów" sławi również imperjalizm anglosaski i żołnierza angielskiego. Podczas wojny i po wojnie wydał szereg dzieł, które posiadają mniejsze znaczenie dla historji literatury. Ostatnie jego powieści poruszają tematy wiejskie.

Książki Kiplinga przełożone zostały na wszystkie języki świata. Przekłady polskie niektórych książek doczekały się paru wydań.

W r. 1907 Kipling odznaczony został **nagrodą literacką Nobla,** przyznano mu też doktoraty honorowe różnych uniwersytetów.

Zmarły pisarz był krewnym premjera Baldwina.

Drobne wiadomości.

— **W Paryżu** zawiązał się pod przewodnictwem Henryka Manna związek emigrantów niemieckich.

— **Na emigracji przebywa około 700 uczonych niemieckich.** Ameryka przyjęła 145 wydalonych profesorów niemieckich, Francja 44, Anglja 212, Turcja 47, Sowiety 15, Palestyna 42 żydów.

— **Biskup warmiński Kaller z Fromborka** w okólniku do duchowieństwa zwraca uwagę na zeświecczenie szkół i obowiązek udzielania dzieciom religji poza szkołą.

— **Też monopol...** Magistrat m. Sofji wykupił wszystkie składy trumien i przedsiębiorstwa pogrzebowe, obejmując monopol tych przedsiębiorstw.

— **Episkopat meksykański** ogłosił list pasterski, zabraniający katolikom posyłania dzieci do szkół kierowanych przez socjalistów.

— **Niezmordowany obrońca Ligi Narodów** lord Davis podejmuje inicjatywę utworzenia armji międzynarodowej i oddania jej do dyspozycji Ligi Narodów.

— **Blisko 2000 żydów** likwiduje pośpiesznie swe przedsiębiorstwa w okręgu Saary i na podstawie układu niemiecko-francuskiego udaje się na emigrację.

— **Pod Szanghajem** na rzece Wang-pu przedsiębiorcy francuscy budują most żelazny, kosztem 12 miljonów dolarów.

Z kraju.

Dwa miasteczka znikną... na papierze. Starostwo powiatowe w Białymstoku wypracowało plan zniesienia miasteczek Starosielce i Suraż. Według tego planu Starosielce byłyby włączone do Białegostoku, Suraż zaś do gminy wiejskiej. Powodem tej decyzji jest fakt, iż pomimo wyczerpania wszystkich źródeł dochodu, miasta te nie mogą podołać swym obowiązkom, a ich budżety administracyjne przekraczają 50 proc. budżetu ogólnego.

Kurczenie się przewagi polskiej we Lwowie. Na ogólną ilość 312.331 mieszkańców Lwowa liczba rzymsko-katolików wynosi 157.490 czyli tylko 50.5 proc. Opierając się na źródłach historycznych wypada stwierdzić, że taki stan rzeczy nie był notowany od XVI wieku. Niewątpliwie przyczyną tego stanu jest akcja pozbawiania Lwowa urzędów, instytucyj i zakładów publicznych i upośledzania go pod względem gospodarczym. Rezultatem tej ewolucji była emigracja kilku tysięcy rodzin polskich. W tym zaś samym czasie przybywało we Lwowie ludności rusko ukraińskiej.

Niedawno zbudowane perony nie nadają się do użytku. Specjalna komisja techniczna zbadała perony na stacjach Linji Warszawa—Otwock. Stwierdzono, że perony te nie nadają się do użytku, choć zostały niedawno zbudowane. Aresztowano przedsiębiorcę Bergałę, który budował te perony, a inż. Przedpełskiego z ministerstwa komunikacji, który doglądał budowy, zawieszono w czynnościach. Skarb państwa poniósł szkodę w wysokości półtora miljona złotych.

Elektryczne oko.

Wynalazek uczonego rosyjskiego.

Jeżeli do bajek zaliczyć należy jednookich cyklopów, przedstawionych w Odyssei, to nauka uskuteczniła myśl wyrażoną w poezji i wytworzyła „elektryczne oko", które jest niebywale silne i przenikliwe. Wynalazku dokonał uczony rosyjski W. K. Zworykin, pracujący w laboratorjum American Radio Corporation w Camden, wspólnie z Dr. J. E. Mortonem. Uczeni ci dali obecnie ludzkości trzecie oko, odznaczające się oprócz doskonałości także tem, że widzi i w ciemności i wielokrotnie wyprzedza oko ludzkie. Wynalazek ten przedstawiony został w tych dniach na zgromadzeniu Amerykańskiego Towarzystwa dla rozwoju nauki.

Elektryczne oko pracuje przy pomocy elektronów połączonych w jednem ognisku i daje **nowe możliwości przy badaniu mikrobów, dalej w astronomji, lotnictwie i żegludze.** Przenika ciemności i oba końce widzialnego spektra. Oko elektryczne widzi **cztery razy dalej niż wzrok ludzki.**

Oko elektryczne może być dostosowane do teleskopu i mikroskopu i dowolnie może być używane przy obserwowaniu słońca i gwiazd, przy obserwowaniu operacyj wojennych na morzu, przy badaniach biologicznych i t. d.

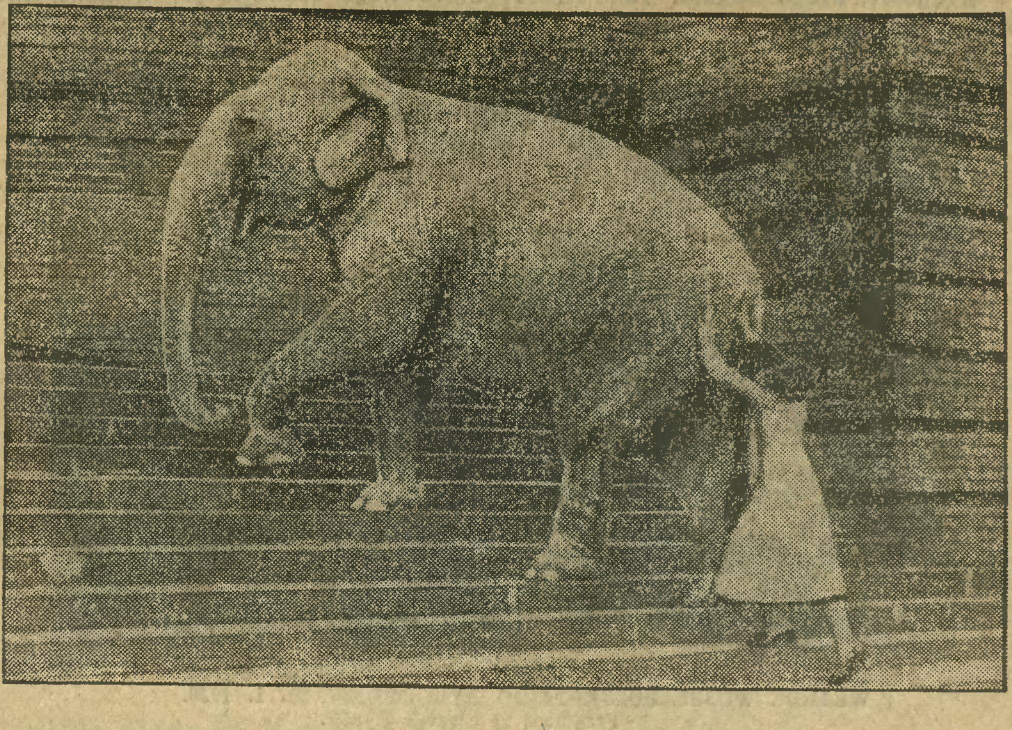
Mikroorganizmy badane obecnie przez optyczny mikroskop muszą być oświetlane intensywnem światłem i dlatego w świetle tem giną, gdyż światło niszczy ich zarodki. W takich wypadkach „oko elektryczne" przenikające i ciemność, umożliwia badanie krótkiego życia tych mikroorganizmów.

Francja wymiera.

Paryż. Według opublikowanych ostatnio zestawień statystycznych, obejmujących okres 9 miesięcy 1935 roku, liczba zgonów we Francji w porównaniu z tym samym okresem 1934 roku wzrosła o 18.000. Podczas, gdy w czasie od 1 stycznia do 30 września 1934 roku zmarło we Francji 482.052 osoby, w tym samym czasie 1935 roku zmarło 500.614 osób. W roku 1934 liczba urodzeń wynosiła 517.168, co oznacza nadwyżkę nad zgonami **w wysokości 35.116.** W roku 1935 **liczba urodzeń spadła do 491.443, czyli była o 9.169 mniejszą od ilości zgonów.** W tym czasie spadła również **ilość zawartych małżeństw z 219.000 w roku 1934 na 209.500.**

Ujemny bilans francuskiego ruchu demograficznego tłumaczy się z jednej strony wchodzeniem w życie **liczebnie słabszych roczników wojny światowej,** z **drugiej, w daleko większym stopniu, nędzą i niepewnemi warunkami ekonomicznemi.**

Słoń chodzi po schodach.

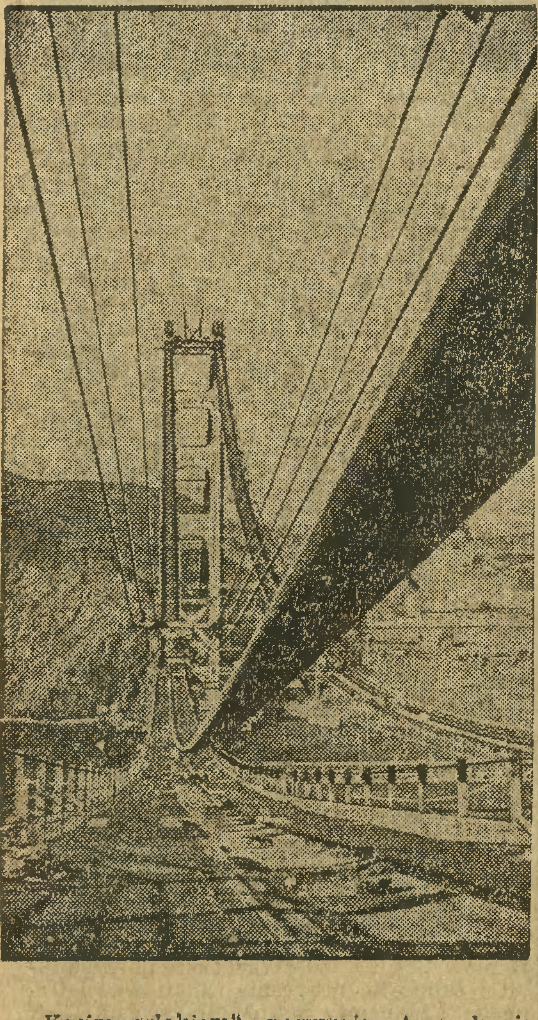


Najinteligentniejszym słoniem na świecie jest podobno słoń, występujący w programie cyrkowym w Alexandra-Palace w Londynie. Dla tej wyjątkowej „gwiazdy" wśród słoni nie przedstawia specjalnych trudności spacer po schodach.

Człowiek, który spał cztery lata.

Z Londynu donoszą: W hrabstwie Kent w Anglji zdarzył się niecodzienny wypadek przebudzenia się **po 4 latach snu,** jednego z b. żołnierzy wojny światowej, nazwiskiem Wiktor Cleane. Cleane został w jednej z ostatnich bitew podczas wojny światowej zasypany ziemią, wskutek wybuchu granatu. Po powrocie do domu po jakimś czasie nastąpiły objawy stałego znużenia i niemocy. Lekarze nie byli w stanie wytłumaczyć przyczyny takiego stanu. Został wzięty na obserwację do szpitala. Stan jego pogarszał się z każdym dniem, tak, że liczono się z jego zgonem. Cleane nie zmarł, lecz zasnął. Odżywiano go sztucznie. Po 4 latach takiego snu obudził się przed kilkoma dniami, nie zdając sobie zupełnie sprawy z tego, że tyle czasu upłynęło od chwili zaśnięcia. Przybyłą żonę poznał natychmiast, natomiast co do dzieci, które liczą 6 i 8 lat, nie mógł sobie ich przypomnieć. Stan jego zdrowia jest dobry, lecz pozostaje nadal pod opieką lekarzy.

„Koci szlak".



„Kocim szlakiem" nazywają Amerykanie najdłuższy i najwyższy most wiszący na świecie, t. zw. most „Golden Gate" w San Francisko.

Ryngraf sodalicyjny na ścianie

Zawratowej Turni.

Kraków. (KAP). Turystyka w Tatrach Polskich przybiera rok rocznie na sile. Bierze w niej udział młodzież, przyczem przez uczęszczane szlaki turystyczne przechodzi rocznie około 7.000—10.000 turystów. Najczęściej uczęszczanym szlakiem jest przełęcz Zawratu, znajdująca się na wysokości 2.158 p. p. m. To wąskie przejście między Zawratową Turnią od zachodu a Małym Kozim Wierchem od wschodu stanowi niejako wrota, przez które prowadzi wgłąb Tatr najpopularniejsza trasa miłośników sportu wysokogórskiego. Tędy prowadzą główne szlaki na Świnicę i Orlą Perć do Doliny Pięciu Stawów Polskich i dalej do Morskiego Oka. Po czterogodzinnej drodze z Zakopanego turyści dostają się podobłocznym szlakiem do przełęczy Zawrackiej. Nagrodą za mozolne wyjście jest odsłaniający się niespodziewanie z przełęczy cudowny widok ku południowi na całą Koronkę Wysokich Tatr oraz na południową dolinę. Mimowoli myśli turysty kierują się do Stwórcy — do Boga; człowiek czuje swoją nicość i znikomość — a na ustach jego pojawia się szept modlitwy. Turysta szuka jakiejś podniety duchowej.

Ta myśl kierowała Zarządem Sodalicji Inteligencji Męskiej w Krakowie, która postanowiła umieścić na wschodniej ścianie Zawratowej Turni w przełęczy Zawratowej na wysokości 2.158 m tablicę żelazną z ryngrafem sodalicyjnym i z odpowiednią sentencją, którąby wskazywała zmęczonemu turyście wielkość Boga, podnosiła go na duchu, dodawała mu otuchy do pokonywania trudów i przeszkód i wskazywała, że Matka Najśw. jest naszą Opiekunką.

Podając uchwałę Zarządu Krak. S. I. M. do wiadomości Sodalicjom naszym i innym stowarzyszeniom katolickim, prosimy, by zechciały odpowiednio do swoich sił finansowych przyczynić się do kosztów sprawienia i umieszczenia tej tablicy. Koszt w przybliżeniu wyniesie około 700 zł. Odsłonięcie tablicy ma się odbyć w sezonie letnim r. 1936. Datki na ten cel prosimy kierować pod adresem prefekta Sodalicji Intel. Męskiej w Krakowie: inż. Jana Fiszera, ul. Anczyca 3, Salwator — Kraków.

4-ch synów kapłanów niosło trumnę swej matki.

Płock. (PAT). W dniu 14 bm. odbyła się eksportacja zwłok śp. Marji Malinowskiej do kościoła poreformackiego. Wzruszającym był widok, gdy trumnę ze zwłokami wzięli na swe ramiona i nieśli do kościoła 4-ej synowie zmarłej, kapłani. Kondukt żałobny w otoczeniu licznego duchowieństwa prowadził JE. ks. biskup Wetmański. Przemówienie żałobne w kościele wygłosił ks. kanonik Władysław Mąkowski.

Ujęcie dwóch groźnych bandytów.

Łódź, 19. 1. (PAT.) Wczoraj o godz. 19,30 dwóch policjantów przy zbiegu ulic Południowej i Kilińskiego zauważyło dwóch podejrzanych osobników z tobołami. Osobnicy ci weszli do bramy domu nr. 39 przy ul. Południowej. W momencie, gdy policjanci chcieli ich wylegitymować, wydobyli rewolwery. W wyniku strzelaniny został ciężko ranny Czesław Palczewski, lat 39, dawno poszukiwany bandyta, drugiego zaś, Józefa Kamionkę, obezwładniono. Ranny został również jeden policjant. Przy bandytach znaleziono rewolwery, większą ilość amunicji, maski, sztylety i lampki elektryczne. Jak się okazało, byli oni sprawcami napadu, dokonanego wczoraj na mieszkanie niejakiej Freimanowej, przy ul. Kilińskiego 33.

Tragiczna śmierć dwóch chłopców

podczas ślizgawki na jeziorze Jelonek.

Gniezno. W ub. piątek w godzinach południowych dwóch chłopców po wyjściu ze szkoły, mianowicie 11-letni **Bernard Białecki,** syn robotnika z ul. Cierpięgi 19 oraz **11-letni Bolesław Pieczyński,** syn wdowy z ul. Cierpięgi 7a, zamiast pójść do domu, poszli na jezioro Jelonek w pobliżu Garbarni Wielkopolskiej na ślizgawkę. Lód był jednak zbyt cienki, gdyż mróz chwycił dopiero ub. nocy, więc nie wytrzymał ciężaru chłopców i obaj, gdy znajdowali się około 12 kroków od brzegu, **zarwali się i wpadli do wody.** Jeden z chłopców nie umiał pływać, więc uchwycił się drugiego, wciągając go w ten sposób na dno dość głębokiego w tem miejscu jeziora. Na wszczęty alarm wydobyto chłopców po krótkim czasie, lecz wszelkie zabiegi ratunkowe okazały się bezskuteczne. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego.

Czy we Wronkach dzieje się jak w Meksyku?

Co burmistrz Ratajczak zarzuca komisarzowi de Rosseta?

Szamotuły. Jak już donosiliśmy, w piątek ub. tygodnia miał się odbyć przed tut. sądem grodzkim sensacyjny proces przeciwko burmistrzowi miasta Wronek Ratajczakowi, którego oskarżył komisarz straży granicznej de Rosseta i plut. Majlik o obrazę w artykule p. t. „Jak w Meksyku".

W artykule tym burmistrz Ratajczak zarzucał m. in. Rossecie, że utworzył on we Wronkach „klub zwalczania Wielkopolan" i rządził się w mieście po dyktatorsku. W artykule tym była m. in. mowa o utrącaniu ze stanowisk rdzennych Wielkopolan. W samym Związku Strzeleckim usunięto dotychczasowych członków zarządu Wielkopolan: sekretarza miejskiego Cichego i nauczyciela Z. Bątkiewicza, a w ich miejsce postawiono ludzi z poza Wielkopolski.

Akcja „klubu" wymierzona była także przeciwko burmistrzowi Ratajczakowi, którego chciano za wszelką cenę z tego stanowiska usunąć.

Ponadto akt oskarżenia zarzuca burm. Ratajczakowi fałszywe oskarżenie kom. de Rosseta w tym samym sensie, co cytowany artykuł do Inspektoratu Okręg. Straży Granicznej w Poznaniu.

Zarzutami temi czuł się dotknięty kom. de Rosset oraz plut. podch. Majlik, którzy za pośrednictwem adwokata Rankowskiego w Międzychodzie wnieśli przeciwko burm. Ratajczakowi akt oskarżenia na podstawie art. 255 i 256 kodeksu karnego.

Podobno prowadzenia sprawy przeciwko burm Ratajczakowi nie chciał się podjąć żaden z adwokatów wronieckich. Obronę burm. Ratajczaka przeprowadza adw. Nieć z Wronek, którego również miano wciągnąć do „klubu", lecz adw. Nieć, zorjentowawszy się w celach tego „klubu", wystąpił zeń.

Na świadków powołano cały szereg osób, m in. referent starostwa pow. w Szamotułach Ratajczak, Cichy, Bątkiewicz, kierowniczka szkoły powszechnej we Wronkach i inni.

Na rozprawę zjawiła się bardzo wielka liczba mieszkańców Szamotuł i Wronek. Zauważono także znaczną ilość reprezentantów palestry poznańskiej.

Do rozprawy nie doszło. Na wniosek obrońcy oskarżonego adw. Niecia, proces odroczono do wtorku, dnia 21 bm. godz. 10-tej.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 20 stycznia 1936 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Fabjana i Sebastjana.
Jutro: Agnieszki panny i m.
Wschód słońca: godz. 7,59.
Zachód słońca: godz. 16,22.

---::---

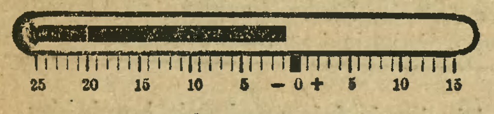
Stan pogody.

Pogoda i mróz.

Wczoraj w północnych dzielnicach Polski utrzymywała się pogoda pochmurna. W pozostałych dzielnicach było chmurno z większemi przejaśnieniami. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 0 stopni w Zakopanem, Wilnie i Pucku, 1 w Warszawie i Poznaniu, 3 we Lwowie, a 5 w Krakowie. Dziś rano w Bydgoszczy przy pogodnem niebie mieliśmy lekki mróz. Przewidywany przebieg pogody: rano chmurno i mglisto, w ciągu dnia większe przejaśnienia, nocą i rano lekki mróz, dniem temperatura w pobliżu zera stopni (w górach mroźno).



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY APTEK
od 20. I. — 26. I. 1936 r.:

Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, telef. 30-50.

Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, telef. 33-01.

---::---

KSIĘGARNIA BRACI BAŻAŃSKICH, ul. Gdańska 17, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Olbrzymi wybór dzieł najpoczytniejszych autorów. Co tydzień dołącza się kilkadziesiąt nowych powieści.

---::---

„LEKTURA", wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54,**posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

---::---

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W radosną rocznicę oswobodzenia Bydgoszczy, która przypada na poniedziałek, dnia 20 bm., Teatr Miejski daje pogodną, pełną słonecznych uśmiechów komedję polską Z. Przybylskiego **„WICEK I WACEK"** w premjerowej doskonałej obsadzie z dyr. Stomą, Szyndlerem i Rewkowskim, niezrównaną trójką Klepackich na czele. Chcąc uprzystępnić najszerszym warstwom dostęp do teatru na to przedstawienie, ustalono **ceny miejsc popularne.**

We wtorek i środę **„GEJSZA"** z p. Szretterówną w roli tytułowej.

W przygotowaniu **„DZIECI KAPITANA GRANTA",** przepiękna opowieść sceniczna według Verne'a dla młodzieży szkolnej, której premjerę po cenach minimalnych (od 10 do 99 gr) naznaczono na sobotę, dnia 25 bm. o godz. 16 tej.

Jednocześnie reżyser Szyndler przygotowuje ostatnią nowość scen zagranicznych **„TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ"** Buss-Fekety'ego.

---::---

— **Liczba mieszkańców miasta Bydgoszczy dochodzi do 128 tysięcy.** Najnowsze wiadomości statystyczne miasta Bydgoszczy zawierające ostatnie dane z października 1935 r. podają liczbę ludności stałej (bez wojska) na 127.728 głów, notując dalszy przyrost. Sprowadziło się do Bydgoszczy w ostatnim kwartale 209 rzemieślników, 236 młodzieży szkolnej, 63 emerytów, 89 urzędników państwowych, 27 wojskowych i 107 robotników; ubyło natomiast 17 handlowców i 11 przedstawicieli wolnych zawodów. **Żydów sprowadziło się 61,** opuściło Bydgoszcz 37; zatem **przyrost żydów wynosi 24.** O „poprawie" gospodarczej (z pieca na łeb) świadczy wzrost liczby klientów lombardu miejskiego o 5220 osób.

— **Bydgoszcz centralą żydostwa.** Dziennik warszawski, żydowski „Nasz Przegląd" — donosi: Z inicjatywy Gminy Żydowskiej w Gdyni odbył się zjazd prezesów większych gmin żydowskich w wojew. poznańskiem i pomorskiem, który powziął uchwałę utworzenia **związku gmin żydowskich** obydwu województw. Celem związku ma być obrona praw żydów, mieszkających w b. zaborze pruskim. Siedzibą zarządu tymczasowego i biura związku jest **Bydgoszcz.** W zjeździe wzięli udział przedstawicieie gmin żydowskich z Poznania, Gdyni, Grudziądza, Torunia i Bydgoszczy. W ciągu miesiąca ma być zwołany do Bydgoszczy zjazd przedstawicieli wszystkich gmin żydowskich w b. zaborze pruskim dla zatwierdzenia opracowywanego teraz statutu związku i wyboru władz.

16 lat polskiej Bydgoszczy.

To już szesnaście lat minęło...

Szesnaście lat temu w piękny poranek zimowy Bydgoszcz przeżywała swoją najszczęśliwszą chwilę. Odwracała się karta historji. Z mroków wiekowej niewoli wchodziła Bydgoszcz w słońce odzyskanej wolności. Słońce złociło mury miasta, radość nieogarniona wypełniała serca mieszkańców, gdy u bram miasta ukazały się mundury pierwszych polskich żołnierzy.

Polscy żołnierze! Któż dziś opisze uczucia tych, którzy z największem utęsknieniem czekali na to ziszczenie się cudu odrodzenia Ojczyzny? Kto odda nastrój tego dnia wyjątkowego?

Bydgoszcz długo czekała. Inne części Polski już cieszyły się wolnością, a w Bydgoszczy jeszcze rządził uparcie najeźdźca. Wprawdzie w podziemiach rwał już żywy nurt polskości i przebijał się przez przeżartą rewolucją i klęską wojenną skorupę butnej niemczyzny, ale w polskie sztandary spowiła się Bydgoszcz dopiero pamiętnego dnia 20 stycznia 1920 roku.

I od tego dnia minęło szesnaście lat...

Czas robi swoje. Płowieją na słońcu i w deszczu biało-czerwone sztandary, zacierają się w pamięci najsilniejsze nawet przeżycia. I o wielkim dniu odrodzenia coraz mniej pamiętamy. Poprostu przyzwyczailiśmy się do niepodległości. Polska weszła na nowe szlaki mocarstwowego rozwoju, jej wolność jest rzeczą samą przez się zrozumiałą i oczywistą. I tak może nawet być powinno. Zbyt wielkie są nasze obowiązki, aby mogła nas nie pochłaniać w całości teraźniejszość.

Ale jednak i o przeszłości zapominać nie wolno. Czasami trzeba wrócić myślą do chwil wspaniałych, mogących być jeszcze dziś pokrzepieniem dla serc. I temu właśnie celowi służą rocznice.

Szesnastej rocznicy wejścia wojsk polskich do Bydgoszczy nie obchodzimy publicznemi manifestacjami. Wielkie i prawdziwe uczucia nie potrzebują się uzewnętrzniać okazałością i ostentacją. Wystarczy, jeśli w dniu rocznicy zastanowimy się wszyscy nad tem, czem był dla Bydgoszczy i dla Polski dzień odzyskania wolności i czem się zaznaczyły te szesnaście lat minionych.

Mimo wszystkie przeciwności i trudności konjunkturalne długi okres szesnastu lat nie był dla Bydgoszczy czasem straconym. Widać było przeznaczone temu miastu, tak ciężko przez los w ciągu wieków doświadczanemu, aby dopiero polska na nowo Bydgoszcz osiągnęła szczyt swego rozwoju.

Bydgoszcz stała się najbardziej polskiem miastem w Polsce. Zrzuciła z siebie piętno „małego Berlina" — tej bazy operacyjnej niemczyzny na ziemiach polskich. I z tego możemy być dumni.

Dużo też się zrobiło. Zwłaszcza na polu kulturalnem dorobek tych szesnastu lat jest niebylejaki. Szereg inwestycyj, żywy ruch budowlany rozszerzyły miasto. Ucierpiała za to Bydgoszcz pod względem gospodarczym. Obok ogólnego kryzysu na depresję bydgoską złożyły się jeszcze szczególne przyczyny, a więc przedewszystkiem ogałacanie miasta z urzędów i instytucyj i pozbawianie go w ten sposób jego znaczenia.

Ale i to przeżyjemy. Nie trzeba tylko upadać na duchu. Wola wytrwania przezwycięży wszystko: i kryzys, i zawiść, i drepresję. Nie poto mamy w swoich wspomnieniach najpiękniejszy dzień 20 stycznia, abyśmy mogli się załamywać i wątpić.

To są chwile, który się nie zapomina i które niezatarty ślad pozostawiają w duszach. I jak przed szesnastu laty zabiły radośnie serca Bydgoszczan na widok polskich żołnierzy, tak jednakowym rytmem biją ciągle. Wiemy przecież, że wraz z armją jesteśmy od tej chwili strażnikami zachodnich kresów Rzeczypospolitej. I wiemy, że tych kresów ustrzeżemy.



WEJŚCIE WOJSK POLSKICH DO BYDGOSZCZY 20. 1. 1920.
Fragment ze Starego Rynku.

Udaremniony napad rabunkowy na właściciela tartaku.

Jeden rok więzienia za zamiar dokonania napadu.

(ak.) Właścicielowi tartaku państwowego p. Teofilowi Dobeckiemu z Rynarzewa wypłacono na początku października ub. r. z tytułu pożaru **premję asekuracyjną w wysokości czterech tysięcy złotych.** Dowiedział się o tem 27-letni bezrobotny robotnik Adam Piwowarski, zam. w Izdebkach pow. wągrowieckiego, który uplanował napad rabunkowy w celu odebrania p. Dobeckiemu pieniędzy. W tym celu Piwowarski przyjechał do Bydgoszczy i porozumiał się z swym znajomym Brunonem Kasprzykowskim, ażeby z nim wspólnie dokonać napadu rabunkowego na właściciela tartaku. Umówiono się na niedzielę, dnia 29 października w którym to dniu obaj mieli dokonać napadu na zagrodę Dobeckiego a następnie podzielić się z zdobytym łupem.

Kasprzykowski przyrzekł udzielić Piwowarskiemu pomocy i stawić się w wspomnianym terminie przed kościołem w Rynarzewie. W międzyczasie jednak Kasprzykowski udał się do policji śledczej w Bydgoszczy i doniósł o planowanym napadzie rabunkowym.

Dzięki tej cennej informacji, zamiast Kasprzykowskiego udał się na miejsce spotkania **wywiadowca policji, który dokonał aresztowania Piwowarskiego,** czekającego przed kościołem w Rynarzewie na swego wspólnika. Przy aresztowanym znaleziono rewolwer, nóż, lampkę elektryczną oraz różne narzędzia złodziejskie.

We wczorajszy piątek Piwowarski odpowiadał przed trybunałem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy za planowany napad rabunkowy. Oskarżony przyznał się do winy, że miał zamiar dokonać napadu. Sąd skazał go za to na **jeden rok więzienia,** darując mu połowę kary na podstawie amnestji.

Spis uczestników „Rautu bez rautu" na oświatę żołnierza.

Bilety wstępu na „raut bez rautu" Polskiego Białego Krzyża opłacili:

JWP. 201. Szkoła Podchorążych 10,—. 202. mjr. Urban 2,—. 203. mjr. Kiełczewski 2,—. 204. mjr. Południowski 4,—. 205. kpt. Gärtner 5,—. 206. adw. Skrzyniarz 5,—. 207. Eug. Grabowski 2,—. 208. dr. Fischbach 4,—. 209. dr. Tomicki 2,—. 210. Kuminek Henryk 4,—. 211. kpt. Dziergowski 2,—. 212. poseł Sioda Zygmunt 4,—. 213. inż. Bobenkowski 4,—. 214. dr. Mierzwiński 4,—. 215. dr. Nikolay 2,—. 216. dr. Gohlke 2,—. 217. Szebeko Witold 2,—. 218. Wł. Batycki 2,—. 219. K. Wymińko-Winienko 5,—. 220. kpt. Zabielski 2,—. 221. kpt. Michoń 2,—. 222. sędzia Umbreit 2,—. 223. kpt. inż. Goziewski 2,—. 224. inż. Raczkowski 2,—. 225. Szmelter 2,—. 226. dr. Tomczyk 2,—. 227. kpt. Wątorski 2,—. 228. Weynerowscy 10,—. 229. Linherdtorn 4,—. 230. dr. Czerski 4,—. 231. Czesław Śmigielski 10,—. 232. Uczestnicy pow. Wyrzysk 126,—. 233. dr. Trzciński 2,—. 234. dr. Winkler 2,—.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękuje za udział w raucie **Zarząd Polskiego Białego Krzyża w Bydgoszczy.** (794

---::---

— **Akademicy dziękują...** Wszystkim, którzy swą pracą pomogli przy organizowaniu opłatka i balu, Akademickie Koło Bydgoszczan składa serdeczne podziękowanie ks. prob. Skoniecznemu, prezesowi K. P. A. B. p. Mateckiemu, niestrudzonej gospodyni K. P. A. B. p. Mazgajowej oraz kupiectwu bydgoskiemu i wszystkim łaskawym ofiarodawcom.

20 proc. więcej światła za darmo.

Na rynku ukazały się nowej konstrukcji żarówki, tak zwane OSRAMÓWKI-D, których palniki świetlne są zbudowane z dwuskrętnego drutu wolframowego, wydzielające do 20 % więcej światła, niż żarówki w wykonaniu dotychczasowem. Osiągnięcie tego sukcesu kosztowało blisko 20 lat pracy i badań laboratoryjnych, uwieńczonych jednak znakomitym wynikiem, podniesiono bowiem wydajność świetlną żarówki, nie kosztem prądu, lecz wielkiem udoskonaleniem technicznem.

Blisko 20% więcej światła wydzielanego przez OSRAMÓWKI-D otrzymuje spożywca za darmo, bo ani żarówka tego typu, ani też pobierany przez nią prąd nic więcej nie kosztuje ponad dotychczasowe wydatki.

Firma Henryk Żak w nowej siedzibie.

Do przeszłości należy już dziś nakaz mody, który posługiwać się kazał wyrobami zagranicznemi. Obecnie każda szanująca się pani używa przeważnie kosmetyków krajowych, które nietylko dorównywują co do jakości wyrobom zagranicznym, lecz są bez porównania tańsze.

Dowodem tego jest stały rozwój placówek polskich, z których znana Fabryka Perfum, Kosmetyków, Mydeł i Przetworów Chemicznych **Henryk Żak** w Poznaniu zmuszona była ponownie do powiększenia swych ubikacyj fabrycznych, gdyż dotychczasowe lokale przy ul. Bukowskiej nr. 37 okazały się również niewystarczające. Świadczy to, iż mimo wszystkich przeszkód i trudności natury ogólnej, narzuconych kryzysem, doskonałe wyroby firmy Henryk Żak zdobywają coraz szerszy zasięg, wykazując z roku na rok wzmagającą się konsumcję, co w następstwie swem pociąga zwiększenie produkcji i powiększenie fabryki.

Z dniem 1 stycznia br. znajduje się fabryka firmy Henryk Żak w nowych gmachach przy ul. Gnieźnieńskiej nr. 32. Nowa siedziba tak pod względem architektonicznym, jak i wewnętrznych urządzeń maszynowych stanowi wyraz techniki i śmiało rywalizować może z tego rodzaju przedsiębiorstwami zagranicznemi. Fabryka poza udoskonalonemi urządzeniami produkcyjnemi posiada jeszcze własne źródła energji w postaci maszyny parowej i turbiny wodnej, którą zasila jeden z dopływów rzeki Warty oraz własną bocznicę kolejową.

Powiększenie ubikacyj fabrycznych i udoskonalenia techniczne pozwalają firmie Henryk Żak na dalsze zwiększenie produkcji i całkowite nasycenie rynku wewnętrznego uznanemi wyrobami swemi, jak „Przemysławka", Miaflor", „Loran" itp. w postaci wody kolońskiej, kwiatowej, mydła toaletowego i innych środków kosmetycznych.

Pokłosie niedzielne

Nie narzekajmy nigdy na to, że nam jest źle. Wspomnijmy bowiem, że są i tacy, którym się jeszcze gorzej dzieje. I już jest pociecha i egoistyczny powód do jakiego takiego optymizmu.

Nie podoba nam się aktualna zima. To jest oczywiste i zrozumiałe. Przecież zupełnie czego innego spodziewaliśmy się po tej porze roku. Ale pomyślmy przez chwilę chociaż o tych, którzy z wielkim nakładem kosztów i nadziei pojechali po skarby zimy gdzieś w dalekie góry. Wyekwipowali się groźnie i godnie, zdecydowali się na podróż niemal na koniec świata, a teraz płacą horendalne ceny poczciwym paniusiom w pensjonatach i marzą o kajakach jako o jedynym sporcie zimowym, dopuszczalnym w tym sezonie. No i proszę: czy my, siedząc cierpliwie w Bydgoszczy, nie mamy się dużo lepiej?

A więc cieszmy się. Nigdy przecież nie jest tak źle, żeby nie mogło być gorzej. I dlatego naprawdę nie warto się absolutnie przejmować. Na to zawsze będzie czas.

* * *

Oczywiście, że zmienią się też i na lepsze. Tylko w takim wypadku trzeba bardzo chcieć tej zmiany. Okazało się to najlepiej przy sposobności awantury o „wesołą lwowską falę".

Wczoraj o dziewiątej (o dwudziestejpierwszej! — poprawi ktoś, albo bardzo skrupulatny, albo tylko urzędnik kolejowy...) cała prawie Polska zamieniła się w słuch:

— Będzie czy nie będzie?

— Nabrali czy nie nabrali?

— Obiecali, a teraz znów poczęstują byleczem!

— Nie, nie nabrali! Zresztą niechby spróbowali! Odrazu skończyłoby się z abonamentem. I wtedy „Polskie Radjo" mogłoby z powodzeniem ogłaszać konkurs na 50-tysięcznego radjosłuchacza, a nie na półmiljonowego.

Więc „wesoła lwowska fala" odbyła się. Nawet zwiększono porcję, jako że trzeba było czemprędzej, na gorąco wziąć pomstę na „Cyruliku warszawskim", sparodjować go i wykpić wykwintnie wprawdzie, ale gruntownie.

Odetchnęliśmy głęboko.

A „Polskie Radjo" nawet nie wie, jak się — mimowoli wprawdzie — zasłużyło. To się nazywa propaganda radości życia i krzepienie na duchu szarego człowieka! Szary człowiek nabrał wiary w siebie. Przekonał się, że jak chce i bardzo chce, to dużo może.

Vox populi — vox Dei! — Panowie z „Polskiego Radja" teraz już chyba uwierzą w potęgę głosu ludu.

* * *

Poza tem niedziela taka sobie — dychawiczna i nie zwracająca na siebie niczem powszechniejszej uwagi. Karnawał niby jest, ale chwilowo — podobno aż do reduty prasy — nikogo to nie obchodzi. **(bak)**

Nowe władze Kolejowego K. W.

Piękny awans sportowy bydgoskiego klubu.

(jk). W piątek, 17 bm. odbyło się w sali Ogniska KPW. roczne walne zebranie K. K. W., sekcji wioślarskiej KPW. Bydgoszcz.

Zebranie zagaił prezes p. **Thienel**, witając przedstawicieli bratnich organizacyj i licznie przybyłych członków. Przewodniczącym zebrania został p. **dr. Hański**, sekretarzami pp. **Gołąbek i Dąbrowski.**

Po krótkiej dyskusji nad porządkiem obrad przystąpiono do sprawozdań rocznych. Ze sprawozdania sekretarza wynikało, że Kolejowy K. W. powiększył znacznie tabor i brał bogaty udział w regatach (w 43 biegach). Klub liczy obecnie 155 członków. Ze względu na niewygodne położenie siedziby Klubu **wybudowano obecnie nową przystań w Kapuściskach**, by móc latem odbywać treningi na torze regatowym.

Naczelnik p. **Józef Olszewski** stwierdza, że klub uczynił znaczny postęp, przesuwając się w tabeli wioślarskiej **z szarego końca na 4-te miejsce.**

Dalsze sprawozdania złożyli: skarbnik p. Karpowski i zast. gosp. p. Nowacki. Wkońcu zabrał głos p. prezes Thienel, omawiając całokształt pracy i wręczając odznakę za największą ilość przewiosłowanych kilometrów p. **Czarkowskiemu.**

Nowy zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — p. **Stanisław Thienel**, wiceprezesi — pp. **Antoni Polak i inż. Alfred Miller**, sekretarz — **Marjan Dąbrowski**, zastępca — **Stanisław Orłowski**, skarbnik — **Juljan Karpowski**, zastępca — **Józef Nowacki**, naczelnicy pp.: **Robert Malinowski, Józef Olszewski, Leon Drygalski**, gospodarze pp. — **Franciszek Guzek, Urban Januszewski, Wiktor Górnikiewicz**, kronikarz — p. **Bronisław Zygmann**, zastępca — p. **Jan Gelzański**, radni — pp. **Bolesław Nowakowski i Jan Przybylski.** Komisja rewizyjna — pp. **Jan Arenknecht, Jan Marcinkowski, Stanisław Olszewski.** Zastępcy pp.: **Maks. Błaszkowski, Stanisław Jarycz.** Sąd koleżeński pp. **Franciszek Hoffmann, Kazimierz Murawski, Franciszek Szulc, Roman Kwasigroch, inż. Kazimierz Stabrowski.**

Po wyborach zarządu przyjęto do wiadomości preliminarz budżetowy i **uchwalono obniżyć składki do 1,— zł miesięcznie.**

Obejmując przewodnictwo, p. prezes Thienel zwrócił się z apelem do wszystkich członków o równie gorliwą współpracę jak dotąd. Nowemu zarządowi złożyli życzenia imieniem Bydg. Komitetu Tow. Wioślarskich p. **dr. Klikowiczowa**, imieniem BTW. p. **Witecki**, im. BKW. p. **Sommerówna**, przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego", przedstawiciel Policyjnego K. W., oraz przedstawiciele organizacyj kolejowych.

Hallerczycy w Bydgoszczy

trzymają się dobrze.

Na rocznem walnem zebraniu członków placówki bydgoskiej Związku Hallerczyków stwierdzono z dumą: Hallerczycy w Bydgoszczy trzymają się dobrze i mają dużo sympatji u społeczeństwa.

Placówka obchodzić będzie w tym roku swoje piętnastolecie. Odznaczonych mieczykami Hallerowskiemi zostało dotychczas 76 członków tutejszej placówki, **nowych członków zgłosiło się w ciągu roku 25**, walne zebranie przyjęło dodatkowo ośmiu.

Zarządowi wyrażono podziękowanie za jego wytrwałą i owocną pracę. Finanse placówki przedstawiają się bardzo pomyślnie: przychodu w roku sprawozdawczym 1935 było 2968 złotych, rozchodu — 1284 zł. **Nadwyżka kasowa na dobro wynosi 1683 zł.** Komisja rewizyjna stwierdziła gospodarkę sumienną.

Jednomyślnie przez aklamację wybrano dotychczasowy zarząd, z niewielkiemi zmianami. Prezesem pozostaje p. **Władysław Nowak**, wiceprezesurę objęli pp. Zblewski i Tuciński, sekretarzem wybrano p. Kalinowskiego, zastępcą sekretarza — p. Bogackiego, skarbnikiem nadal — p. Karczyńskiego, radnymi pp. Kowalskiego i Zybertowicza, członkami komisji rewizyjnej pp. Posłusznego, Finkelsteina i Bruchwalskiego.

Przebieg walnego zebrania umocnił byłych żołnierzy armji „błękitnej" na duchu. Postanowiono nie zrażać się żadnemi przeciwnościami.

Prezes chorągwi pomorskiej Związku Hallerczyków p. Pałaszewski, zakończył zebranie apelem do **wytrwania przy swoim sztandarze.** Do życzeń tych przyłączył się przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego" red. Nowakowski, sławiąc bohaterstwo i poświęcenie ochotniczej armji polskiej we Francji, gdzie się z nią zetknął w różnych obozach i na polu chwały.

Walne zebranie postanowiło złożyć pierwszą cegiełkę w kwocie 30 zł na cel **upiększenia grobów żołnierzy zmarłych**, pochowanych na cmentarzu bydgoskim. Uchwałę zaprotokółował p. Tupajka. Uczczono jednocześnie pamięć zmarłego w ubiegłym roku pierwszego prezesa placówki Hallerczyków, **ś. p. Gogolewskiego** i reszty towarzyszów broni. Wzniosłe przemówienie okolicznościowe wygłosił starszy Hallerczyk, p. Śléwiński, zagrzewając nowe pokolenie do pielęgnowania tych cnót obywatelskich, jakiemi przyświecali na tym odcinku ś. p. poseł ksiądz Kurzawski i inni szermierze sprawy narodowej.

Z rocznego walnego zebrania

Związku Weteranów Powstań Narodowych.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w dużej sali Resursy Kupieckiej roczne **walne zebranie koła miejskiego Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19.** Zebranie zagaił wiceprezes p. **Władysław Strzyżowski**, usprawiedliwiając nieobecność chorego i przebywającego na kuracji prezesa p. mec. Siody. Na wstępie p. Strzyżowski powitał przybyłych na zebranie gości: prezesa okręgowego por. rez. p. **Odrowskiego** z Chełmna, delegata grodzkiego p. **Lewińskiego**, z koła kolejarzy p. **Lewickiego** i przedstawicieli prasy.

Po odczytaniu porządku obrad, p. Strzyżowski wezwał do uczczenia przez chwilę milczenia pamięci tych, którzy w roku ubiegłym ubyli z szeregów weterańskich, a w pierwszym rzędzie członka honorowego **Marszałka Józefa Piłsudskiego** oraz śp. członków: Falkowskiego Bernarda, Mroza Jana, Wildy Zygmunta, Karweckiego Antoniego i Kubackiego Józefa.

Po załatwieniu formalności wewnętrzno organizacyjnych, jak odczytanie protokółu i odczytaniu nowoprzyjętych członków, wysłanych wniosków do głównej komisji weryfikacyjnej oraz wniosków i dyplomów, powołano **na marszałka walnego zebrania prezesa okręgowego por. rez. p. Odrowskiego**, który do prezydjum poprosił pp.: **Michalskiego, Lewińskiego i Lewickiego** oraz powitał przybyłą w międzyczasie prezeskę Rodziny Weteranów, p. szambelanową **Górską.**

Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał sekretarz p. **Raczyński**, poczem poszczególni członkowie zarządu kolejno składali sprawozdania. W świetle tych sprawozdań można sobie uzmysłowić, jak poważną organizacją jest Związek Weteranów i jak dużo w jego łonie zrobił niestrudzony zarząd.

Na wstępie prezes okręgowy p. **Odrowski w imieniu zarządu okręgu zreferował zabiegi zarządu, czynione dla członków.** Po przeprowadzeniu **zbiorowych ubezpieczeń na życie**, zarząd okręgowy starał się o **otwarcie kapituły** Krzyża i Medalu Niepodległości. Starania zarządu poparli posłowie kombatanci, których jest w Sejmie 93. Bardzo obszernie omówił zkolei **zabiegi o ustawę weterańską.** Weterani wielkopolscy dotychczas mało mówili o sobie, bo nie lubią mówić o swych zasługach, jednak obecnie uważają, że po 17 latach istnienia przez nich wywalczonej Ojczyzny, mają pełne prawa zdyskontować swoje zasługi. Kierując się tem jako spadkobiercy weteranów z 1863 r., chcą uznania ich dzieła i nie pozwolą do przejścia nad ich żądaniami do porządku lub do puszczenia ich w niepamięć. Gdy Ojczyzna była w potrzebie — poszli i za to domagają się swych praw i uznania. Prawo do tych żądań dają im odezwy i zapewnienia, któremi swego czasu hojnie szafowano.

Po tym ogólnym wstępie, p. Odrowski odczytał projekt ustawy weterańńskiej, która nie **ma być łaską, żebraczym chlebem, lecz uznaniem.** Projekt po omówieniu, kto ma prawo nosić miano weterana, obszernie w kilkudziesięciu punktach przedstawia, w jaki sposób państwo ma zabezpieczyć weteranom byt materjalny.

Po wysłuchaniu sprawozdań członków zarządu i udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się następująco: prezes mec. poseł Zygmunt Sioda, członkowie pp.: por. rez. Strzyżowski jako wiceprezes, Nowak Joachim, Pamin Bolesław, Nowacki Józef, Michalski Wincenty, Śmigocki Roman.

Komisja rewizyjna: pp. Edward Lewandowski, Stanisław Kotyński, Franciszek Perlik.

Komisja charytatywna pp.: Roman Śmigocki, Bronikowski, Józef Kruszyński.

Obrady, stojące na bardzo wysokim poziomie, solwował por. rez. p. Strzyżowski hasłem weterańskiem „Wolność".

*

Dzień przedtem, tj. w czwartek 9 bm. odbyło się analogiczne zebranie koła kolejarzy Związku Weteranów Powstań Narodowych, któremu również przewodniczył prezes okręgowy p. **Odrowski** i na którem prezesem został **p. Piotr Lewicki**, sekretarzem p. **Makowski**, skarbnikiem p. **Bromberak**, członkami zarządu pp. Szczepański, Walczak, Wawrzyniak Mieczysław, Marciniak Kazimierz, Durek i Politowski.

Komisję rewizyjną tworzą pp. Putz, Korpal i Stempiński.

Z całem uznaniem odnieść się trzeba do ofiarności i pracowitości prezesa okręgowego p. Odrowskiego, który nie szczędząc czasu, dwa dni poświęcił bydgoskim weteranom, przyjeżdżając specjalnie na zebrania.

Nowe ogniwa

w łańcuchu składek na rzecz młodzieżowych warsztatów pracy przy Chrześcijańskiej Lidze Pracy.

Zł 3,— złożyli i wzywają:

P. F. Dominiczewski — p. St. Gatzównę z P. I. N. G. W., p. St. Tyborskiego z f-y B. Kentzer i S-ka, p. Tad. Wełnińskiego, kierownika f-y B. Kentzer i S-ka.

F-a Less i Meiser — f-ę L. Kociński, ul. Młyńska, f-ę Schmidt & Schemke, ul. Gdańska i p. dyr. Kalitę z P. Z. P. Z.

P. Häuslerowa — p. Władysławę Häuslerową, p. Helenę Malczewską i p. Pel. Goncerzewiczową.

———::———

— **Zarząd Opieki Rodzicielskiej przy szkole powszechnej imieniem Sienkiewicza I w Bydgoszczy** ogłasza, że podczas zbiórki od 6. XII. do 18. XII. 1935 r. zebrano na gwiazdkę dla ubogiej dziatwy szkolnej 100,81 zł. w gotówce i towarów wartości 125,— zł., za co ofiarnemu społeczeństwu składa „Bóg zapłać".

Bestjalski morderca przebywa w szpitalu bydgoskim.

Bestjalski morderca **23-letni Paweł Schlinke z Sadłogoszczy** pod Pakością, który w okrutny sposób zamordował ojca swego i ciężko poranił brata, o czem obszernie doniósł nasz korespondent w numerze wczorajszym, przetransportowany został do szpitala powiatowego na Bielawkach. Jak wiadomo morderca **postrzelił się w ucho.** Przy łóżku czuwają **dzień i noc policjanci.** Wobec tego, że rana jest tylko lekką, morderca prawdopodobnie już dzisiaj opuści szpital i odstawiony zostanie pod silną eskortą policyjną do więzienia bydgoskiego.

Maszyna urwała palec.

Nieszczęśliwy wypadek podczas pracy wydarzył się we wczorajszy piątek w fabryce wyrobów papierowych Szymańskiego przy ul. Poznańskiej. Wskutek nieostrożności dostała się prawą ręką w tryby maszyny robotnica Marja Murawska, zam. przy ul. Św. Florjana nr. 6. Maszyna urwała jej jeden palec prawej ręki, drugi zaś palec poważnie został uszkodzony. Nieszczęśliwą dziewczynę przewieziono do Lecznicy Miejskiej.

Bal restauratorów.

Komitet jubileuszowy przypomina osobom zaproszonym, że bal rozpocznie się o godzinie 22-ej (jutro we wtorek) w salach Strzelnicy. Przygrywać będą na zmianę dwa zespoły muzyczne: Kłobuckiego i „Pomarańczowy".

Goście mogą być wprowadzeni na bal tylko przez członków. (1114

Mistrzostw łyżwiarskich Polski nie będzie.

Warszawa. Wobec katastrofalnych dla sportu łyżwiarskiego warunków atmosferycznych i uniemożliwienia przeprowadzenia jakichkolwiek imprez we wszystkich ośrodkach łyżwiarskich, nie posiadających sztucznych lodowisk, zarząd Polskiego Związku Łyżwiarskiego postanowił odwołać i nie przeprowadzać wogóle w roku bieżącym mistrzostw Polski, zarówno w jeździe szybkiej jak i figurowej.

Pełna tabela wygranych do IV. klasy 34. Loterji Państwowej.

Dwunasty dzień ciągnienia.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 10.000 — 3508 38548.
Zł. 5.000 — 2084 63785 179341 192658
Zł. 2.000 — 7666 10596 22103 50593 56827 64851 71088 107973 112634 110795 127577 160230 165009 173059 179781 186041 191027
Zł. 1.000 — 1730 2569 2829 5216 5413 7348 15078 21798 26013 28900 29654 34593 37925 38378 39868 42617 47831 54215 56666 62501 63154 63793 69239 70142 92072 92055 101955 106389 107717 107789 121029 122094 126794 146974 148755 148542 15009 165480 168822 170342 171601 172241 185078 192711 194220

Wygrane po 200 zł.

205 390 585 603 70 748 836 95 957
1136 271 360 464 573 600 60 740 49
886 943 2005 88 209 20 98 480 545
84 672 723 903 22 66 92 3142 362
432 71 84 89 521 52 608 34 37 780 94
828 29 970 4217 68 368 624 89 765
5288 480 648 737 80 862 6019 284
88 865 92 450 569 646 86 704 869
999 7069 672 74 729 8063 77 207 314
88 442 600 25 38 902 10 64 78 9007
170 291 320 581 606 71 803 906 79
10150 91 204 58 542 782 888 974 89
11130 56 285 97 306 417 994 12085
95 193 217 60 307 97 400 596 609 46
64 727 13072 201 14 591 658 62 755
904 6 11 41 14083 190 348 402 08 80
651 722 35 60 92 15187 219 416 31 34
66 956 16026 154 787 842 71 945
17087 208 32 56 484 18033 83 155 59
60 214 59 308 642 54 978 19031 56
190 224 82 597 851

20037 57 200 504 601 93 749 838
926 47 21035 156 76 322 649 771 895
933 22108 53 205 305 510 608 86 715
84 884 62 933 66 69 23090 391 786
24031 68 75 190 228 82 341 74 92 505
43 51 647 860 994 25005 30 244 339
637 45 774 817 913 26168 253 90 478
834 97 27038 91 182 315 437 521 22
67 74 720 26 62 855 69 28121 276 319
582 630 29022 24 191 237 38 51 87
370 456 633 47 53 792 838 30040 71
159 43 97 221 25 605 6 40 74 707 32
65 835 31050 88 140 219 79 382 641
88 883 961 32130 37 49 203 31 388
441 541 674 759 33060 123 81 222 352
408 18 66 568 94 690 97 937 34028
31 37 276 89 362 428 528 70 630 942
35104 13 494 517 47 602 41 721 851
70 908 36115 92 207 371 647 794 970
37011 38 46 113 267 411 31 843 83
912 38245 79 308 92 483 799 828 949
39230 358 407 595 714 95 823 963

40133 38 455 80 693 753 927 41240
667 892 926 42110 20 492 575 830 60
61 9126 43146 53 401 556 604 830 996
44023 240 342 454 74 528 56 632
45088 125 68 69 93 267 73 479 526
46 48 66 575 852 46074 185 305 437 825
43 97 47062 221 25 78 96 562 671 77
796 927 48220 36 604 37 714 85 843
52 49086 101 54 487 783 971.

50054 109 11 51 351 447 551 78 655
777 51113 30 248 86 372 402 549 683
806 52008 259 353 600 19 49 59 730
941 83 53088 213 46 374 534 606 24 91
716 866 73 54061 90 137 233 720 51 802
930 55107 420 94 502 800 35 56023 56
72 219 93 477 539 67 74 778 820 63
57061 84 218 47 97 312 83 91 93 406 57
509 47 58250 398 598 694 714 98 861 71
79 811 59 59017 99 139 50 220 81 315
546 600 33 789 821 71 971 60030 122
209 29 374 458 507 664 839 61004 6 91
191 378 427 607 745 47 85 87 935 93
62100 117 68 288 328 480 568 819 63052
71 91 161 221 43 330 72 516 629 890
64161 67 334 692 745 65026 42 54 97
238 318 37 456 80 626 782 833 80 939
66078 110 62 82 530 657 772 96 848 956
84 90 67403 44 60 563 600 58 898 68028
97 99 309 46 94 551 72 716 831 75 80
86 69051 172 207 430 95 513 62 701
843 75 916 68 83 70000 252 367 83 428
610 731 54 812 21 24 33 98 71141 42
49 362 436 616 39 60 86 87 711 801 44
72393 539 59 636 66 732 54 73065 177
281 361 479 531 817 59 994 74184 362
727 870 75030 37 124 65 242 395 434
590 707 59 76089 194 284 305 540 48
663 757 68 845 67 85 990 77194 206 29
339 451 707 856 939 89 78044 132 99
297 321 28 37 682 866 933 61 93 79053
70 364 94 442 74 601 774 938 88.

80014 47 272 305 84 97 427 28 74 80
506 645 758 887 81003 21 133 299 432
531 612 758 59 86 953 86 82834 83 928
92 83005 154 97 253 363 70 418 600 98
776 834 84046 262 439 51 6 26 46 614
84 805 923 85046 60 153 310 491 716 27
86012 36 88 168 418 882 97 87299 308
405 68 72 652 88154 262 530 707 89004
23 55 63 76 178 457 537 862 933 36 66
68 90072 114 390 453 526 56 73 643 73
715 89 839 58 94 971 96 91224 339 65
489 521 630 43 8223 980 92129 517 800
87 932 54 93181 630 64 706 38 964
94292 506 624 36 766 964 95012 69 112
217 36 90 471 626 791 949 69 77 96207
325 528 719 810 986 97016 84 434 547
883 98139 224 49 427 52 557 837 99085
93 177 274 507 58 621 49 868 100062
85 216 325 50 441 611 76 738 884 932
101038 284 311 402 550 659 854 68 950
102043 156 272 367 562 885 926 103066
113 517 28 53 98 682 712 14 26 41 994
104037 203 14 351 482 708 44 912 60.

105061 83 171 336 45 479 86 90
93 695 763 924 80 106124 38 220 63
320 511 39 617 71 715 96 107065 117
526 442 609 83 796 888 108108 14
67 271 385 88 757 822 982 109166
275 335 42 51 406 81 540 87 97 560
711 41 970 74 110133 241 328 429
714 820 956 111019 698 749 89 90
802 60 92 112104 35 208 374 92 409
8 515 698 840 113219 54 67 306 8 92
599 874 915 46

114139 675 776 876 940 115004 151
73 261 414 34 40 720 31 94 841 949
116008 237 60 78 86 560 604 56 790
883 88 117013 38 245 76 420 805 53
966 72 79 118110 313 431 547 60 734
86 997 119008 38 106 13 280 382 402
536 51 60 80 676 85 726 120121 67
443 626 810 33 35 944 121062 269 77
22 407 20 570 868 940 74 122081 180
275 349 542 728 841 42 98 123238 30
68 90 450 78 560 84 771 842 938 124025
133 219 47 66 380 403 620 96 803 27
33 45 983 125163 98 219 43 85 338 86
441 659 98 949 53 56 60 126067 102
333 67 74 404 30 697 832 903 127056
60 168 86 222 89 319 75 669 741 58
809 87 973 128005 207 23 469 704 10
20 83 878 82 942 129038 45 70 159 278
93 380 892 914.

130089 97 106 36 224 660 76 818 82
131149 246 99 357 491 522 604 897
908 68 132153 242 82 85 320 89 99
453 535 54 763 823 34 46 972 133203
338 706 74 838 76 937 71 99 134243
98 357 455 666 792 895 919 135000
149 97 444 61 64 67 72 85 502 18 136031
92 115 29 60 396 432 43 562 830 933
81 137000 19 336 87 425 73 88 618 61
138049 86 124 233 76 314 620 60 788
139002 8 73 228 357 476 725 35 948
140262 374 76 415 17 24 92 513 711
888 141044 274 317 58 95 409 565 629
50 59 716 36 70 859 92 142037 84 836
38 143114 254 72 608 89 96 775 821
940 74 144098 184 230 65 385 716 49
72 948 145031 147 60 307 641 762 814
960 79 146080 157 88 264 94 318 29
73 417 85 528 610 840 91 935 147112
369 564 668 712 18 84 975 148035 99
115 218 37 506 24 97 896 149047 235
88 98 536 627 700 94.

150173 79 81 439 73 521 86 825
151096 246 300 24 474 536 56 662 87
774 87 845 68 69 915 152062 106 306
510 96 685 153083 101 20 369 507 60
622 60 719 86 942 154266 312 433 55
64 514 34 701 914 85 155081 223 364
99 416 673 783 854 951 67 156164 242
495 896 99 157026 40 136 208 318 47
92 594 636 951 75 158042 167 357 88
403 43 510 622 159124 42 292 321 43
469 712 39 816 923 60 71 160046 194
318 30 715 31 962 161105 228 712 839
44 985 90 162074 93 273 398 496 521
648 65 820 94 163014 39 164 256 379
469 516 713 19 957 164290 336 494 505
43 69 697 735 865 84 165080 268 75
411 93 505 83 662 737 60 815 91 97
166215 62 96 464 94 641 70 77 700 4
6 21 862 63 85 167670 965 83 168099
229 94 519 79 737 951 169045 263 413
714 840.

170242 72 409 31 46 64 98 687 786
98 917 22 171242 372 96 412 833 957
172010 56 61 215 354 99 414 637 69
752 76 933 173103 12 60 217 60 3038
413 576 763 871 174023 181 227 328
94 523 99 730 79 175050 182 89 361
429 41 584 714 176024 74 216 368
405 539 60 690 730 82 903 54 177149
546 73 620 72 707 48 950 178057 95
123 73 209 387 453 79 574 631 714
892 179022 107 430 544 687 757

180034 96 502 954 991 181096 292
95 447 73 667 776 852 915 182015
808 53 425 928 36 183507 244 742
62 75 993 184083 452 575 655 185043
70 274 91 339 94 97 447 530 41 635
74 743 99 867 91 911 186107 78 296
402 80 83 92 583 97 763 187082 180
232 514 43 644 55 723 75 188140 61
485 533 884 189022 129 65 92 351
624 56 832 39 78 88 910 71 190042
282 448 525 33 40 604 91 837 937
86 191052 124 57 70 225 770 192251
353 647 747 849 67 193012 35 75
161 396 461 94 531 680 194101 96
227 52 401 90 687 795 866 72 77

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

209 410 682 739 68 934 97 1173 230
43 73 646 83 981 2145 345 437 559 737
993 3294 310 688 4215 616 724 28 803
35 68 5023 388 473 75 584 845 6340 595
657 899 902 7306 441 683 977 8003
276 349 523 94 971 9307 441 99 584
648 87 870 10486 658 61 759 11124 520
628 847 12082 127 289 412 679 724
13182 266 503 82 646 71 700 14147 227
46 397 543 766 15035 187 469 989
16033 268 598 912 17031 144 51 404
693 715 969 18204 311 766 837 19051
102 27 314 94 783 845 20397 427 605
69 782 978 21083 643 955 22017 217
604 828 89 952 23091 177 297 361 445
500 859 917 97 24037 650 741 88 25345
26333 28262 342 604 69 771 919 29114
47 940 93.

30152 471 649 754 61 31480 579 96
611 94 7756 83 864 32250 378 611 93
731 33032 402 640 723 34073 531 85
959 68 35055 90 258 621 26 40 55 827
30 36250 409 731 871 37150 531 911
20 38560 692 745 882 988 39269 547
869 40024 626 727 55 41396 492 836
969 42156 200 5 54 43149 392 440 50
86 535 44005 49 398 864 45067 236
334 35 521 76 807 902 7 46980 47059
111 24 248 594 805 948 48601 991
49095 133 209 479 634 63 800 907 38
74 90 50268 81 306 80 662 64 929 52024
382 561 852 65 53203 29 413 817 54578
55068 177 492 634 791 893 56060 175
679 719 57002 171 224 49 505 70 911
58079 215 429 519 657 69 764 809
59371 444 652 784 93 992

60050 265 524 873 61062 295 475
713 988 62043 56 237 757 844 931 46
63139 87 318 83 458 560 753 82 839
64072 138 605 820 65376 438 590 724
66181 296 352 405 803 67117 582 68187
338 654 970 69038 81 100 426 594 722
876 969 70060 112 80 299 658 71023
71 658 861 986 72105 204 705 73 883
923 73612 947 74067 108 474 910 75048
136 78 404 29 93 766 933 36 76204 381
494 77085 304 509 22 830 952 78130
271 354 78 438 79558 916 20 80173 358
929 81416 44 626 762 83394 551 59 882
949 84008 40 137 74 96 265 401 688
85016 317 467 745 812 86484 93 560
711 82 821 65 87810 966 88432 827 77
996 89013 637 737 85.

90106 264 753 817 65 91051 74 267
92324 495 96 93113 324 429 61 595
775 870 94285 793 841 95101 254 350
517 23 96069 206 319 455 756 78 97101
5 54 235 369 402 576 637 98099 299
338 92 444 629 83 760 79 90 9231 325
504 813 915.

100066 528 734 991 101072 697 860
910 102294 311 83 418 505 103099 588
928 62 104461 663 105025 573 106233
328 468 746 959 107039 94 145 470
669 72 982 108546 75 613 888 109211
328 628 70 729 110121 445 514 774 97
111361 458 647 845 963 112042 48
320 406 953 113199 439 63 884 959
114069 288 679 809 55 942 115003 295
346 61 516 769 817 29 116111 412 803
42 117076 137 487 90 644 48 828
118034 202 42 443 119100 84 278 89
653 881 947 120272 905 19 121108 67
69 245 487 771 873 122298 352 699
123509 679 765 853 124021 130 270
373 502 59 84 701 850 69 938 44
125090 144 500 28 51 729 126053 81
930 127029 97 105 517 56 899 128197
436 583 776 129303 407 13 767

130558 697 866 131267 86 531 59
739 132067 117 296 337 133180 84
367 693 776 134034 78 131 551 717 51
135188 99 290 499 679 81 862 136364
616 719 938 137249 567 899 910 138556
427 582 643 974 139076 712 871 955

140050 105 713 141226 533 607 797
142061 136 51 97 306 33 87 560 60
749 143061 996 144035 252 56 421 965
145030 55 265 78 721 95 860 99 941
146015 147127 620 701 26 27 148646
53 735 65 149043 58 178 314 499

150091 182 250 52 402 9 584 702
872 151075 127 345 98 731 152057 823
63 153331 442 154222 672 155009 67
344 699 156278 970 157251 76 83 330
816 158226 310 475 714 934 55 96
159114 586 754 160021 403 55 161260
968 162313 25 400 90 759 69 8?7
163184 724 895 164048 131 311 470
500 81 827 165557 658 741 813 166058
281 602 3 167345 984 168550 728
169189 397 621 898 170004 109 224
679 906 171013 464 974 172116 218
534 37 680 702 835 64 953 173408 60
593 918 59 174261 449 519 684 885
928 175116 282 517 942 176779 869
177504 38 857 70 984 178079 106 485
848 63 940 179053 152 76 201 468 532
68 763 180170 430 522 674 862 73
181531 689 182144 516 919 37 68
188453 93 614 60 913 69 184026 123
333 84 480 533 48 636 990 185118 427
564 66 919 49 186476 187218 549 730
84 188028 62 100 254 428 608 85
189372 404 45 569 607 859 89 931 64
83 190198 348 664 191450 551 61 90
192187 444 74 679 94 193191 287 316
27 194193 353 454 778.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 30.000 zł. padła na nr. 137662.

Po 10.000 zł. — 13961 28908 42890 76026 127018.

Po 5.000 zł. — 27759 187659 .

Po 2.000 zł. — 3028 3398 13347 25113 56782 58458 94180 98436 121737 121879 135631 149959 170811 171322 182483 184160.

Po 1.000 zł. — 2914 3736 10450 13673 22265 22060 28556 30516 43098 53817 53855 59773 60211 64808 65193 66923 72774 74569 78036 81577 87762 88051 88098 92927 94450 98758 103021 109575 119877 123007 123052 123459 136330 137091 158979 159222 171782 174471 176421 194786.

Wygrane po 200

373 95 639 51 833 1055 119 442 95
815 2297 356 714 842 3113 63 216 351
417 673 4100 38 716 51 77 820 5325
500 601 783 88 855 904 6138 370 80
508 15 670 701 27 7377 611 833 952
8393 452 85 522 47 699 965 717 25
48 50 10192 236 379 451 578 99 614 26
728 899 11139 315 655 726 808 12508
627 13253 415 503 41 659 82 879
14409 10 747 874 15031 82 628 16047
409 540 692 740 932 57 74 17356 610
816 65 913 8143 564 921 19266 41 307
429 847 54
20065 253 460 91 619 783 985 21073
596 678 908 22522 23163 203 24033
486 556 800 910 25766 988 98 26413
34 904 85 27012 384 766 931 28025
640 902 29039 541 743 843 30021 132
509 82 963 31335 874 914 32013 514
814 24 88 33259 489 544 918 34911
43 35031 103 233 702 13 819 69 36075
631 917 35 37273 729 808 67 937
38061 103 43 506 39084 96 271

40126 316 499 589 634 700 949 41
131 466 87 992 42192 560 806 984
43388 452 973 44289 315 643 761 872
918 45067 76 225 14 35 317 547 605
27 746 46349 565 659 97 773 881 976
47003 400 44 842 48475 706 49 914
49070 164 202 382 407 523 638 759
50402 53 558 654 742 51098 239 413
523 968 52913 53349 491 832 37 54057
55050 74 522 811 56403 557 625 82 90
917 16 49 57279 330 594 714 90 860
927 58025 224 333 754 59208 977

60252 519 618 50 88 737 914 61371
92 517 642 968 62226 718 822 95 960
63242 541 877 923 56 72 64254 341
683 807 65018 119 89 405 866 67 957
88 66113 347 488 602 85 812 67059
501 795 818 68046 470 595 619 64
69354 98 573 83 70071 492 528 728
71052 272 425 585 610 761 813 72040
164 439 782 888 901 73167 74020 702
75291 401 710 897 76107 684 91 813
985 77703 888 923 78517 79385 867

81108 46 692 82164 264 748 83319
525 617 850 84385 426 603 908 85768
891 86171 222 894 87140 88149 389
443 790 89003 351 53 414 15 27 795
90096 246 586 761 966 91200 47 92
379 492 776 837 951 92295 307 46 478
959 93116 623 881 94379 621 760 829
927 95151 243 314 625 67 96121 704
72 97130 321 35 98356 656 99389 731
905

100104 786 913 101022 41 205 10
74 358 84 553 73 683 915 94 102108
303 413 949 103171 76 319 93 807 47
937 63 84 104060 73 171 523 809 981
105251 359 514 78 973 106190 993
107215 401 529 46 703 832 108628
72 28 724 942 109255 329 656 760 70
867 88 110047 167 365 427 59 997
111659 743 112140 418 828 950
113151 282 373 523 34 59 114296 504
880 115138 260 419 707 116127 359
563 99 606 890 909 117215 597 99 619
118269 314 828 119190 467

120308 46 514 65 654 954 121024
118 27 31 122410 123416 785 124217
478 819 125171 367 521 614 962
126070 296 632 39 127092 790 128500
86 755 822 129069 372 547 731 56 951
130575 762 80 886 131022 526 132058
171 87 517 80 802 914 133130 204 319
31 404 44 786 956 134148 303 419 514
75 659 790 915 66 98 135202 84 475
500 136074 110 39 53 645 77 801 09
137796 138173 237 87 420 139059 197
391 478 940

140131 418 662 805 44 141052 146
419 42 142254 504 67 894 143127 245
790 14193 526 15334 435 146464 97
577 879 18271 458 705 811 995 149069
113 777 840 150003 56 191 270 82 466
71 739 807 908 151037 807 152162 328
51 85 484 681 97 786 846 987 155365
83 929 80 154050 420 513 63 983
155025 393 156222 316 41 730 859 941
157186 243 340 158026 343 73 665 853
159082 84 98 160155 93 234 678 161347
581 666 162586 643 947 58 163411 748
809 164707 26 165363 502 796 166787
841 9 167186 299 423 76 84 526 168089
660 905 75 169052 249.

170015 98 626 32 34 864 902 62
171019 360 537 44 172075 231 679
997 173237 69 357 62 705 174092 405
691 854 175044 343 412 47 529 886
176361 447 696 959 177187 599 683
178011 448 666 179315 31 502 180019
694 902 15 94 181420 30 63 947
182276 596 798 908 32 183231 58 481
505 71 90 634 736 881 184059 148
379 608 77 811 17 185045 398 500
671 186552 187279 414 22 514 980
188376 820 71 945 189503 25 890 982
190103 266 681 752 974 191405 593
823 931 192002 90 249 397 492 762
916 193136 440 779 995 194009 61
178 410 513 85 724.

Pan „dyrektor" i sekretarz w jednej osobie.

Fałszywy kontroler obligacyj żerował na naiwności ludzkiej.

W numerze wczorajszym donosiliśmy krótko o aresztowaniu przez policję bydgoską od dłuższego czasu poszukiwanego groźnego oszusta **26-letniego szofera Jana Wojciechowskiego** z Lubonia - Lipiny, pow. świeckiego. Wojciechowski przez szereg miesięcy grasował na Pomorzu szczególnie w mniejszych miasteczkach i wsiach, występując w roli **kontrolera obligacyj pożyczek państwowych.** Oszust kazał sobie przedstawić obligacje pożyczek państwowych, rzekomo celem sprawdzenia, czy są oraz celem sprawdzenia, czy nie padła wygrana, za co kazał sobie płacić różne kwoty.

Najzabawniejszy jest fakt, iż pan kontroler występował przytem **w podwójnej roli sekretarza, a później dyrektora** urzędu państwowego. Jak stwierdzono nasamprzód, pan sekretarz zapytywał się szczególnie w rodzinach urzędniczych, czy nie padła wygrana na posiadane obligacje. Skoro otrzymał odpowiedź przeczącą, wyciągnął z teki listę porównując numery i twierdząc, że prawdopodobnie wygrana padła na dany numer. Trzeba było dodatkowo jeszcze stwierdzić. Większość posiadaczy płaciła mu za ową fatygę w nadziei, że usłyszą o wygranej. Odchodząc, pan sekretarz zapowiedział, że w sprawie obligacyj zjawi się niebawem sam dyrektor.

Istotnie „pan dyrektor" po kilku godzinach znowu się pokazał. Był to sam Wojciechowski, który włożył inne palto, **rogowe okulary i melonik,** zmieniając się nie do poznania. Po ponownem stwierdzeniu przedłożonych mu obligacyj oświadczył, że obligacje zabrać musi do dyrekcji, celem sprawdzenia numerów w księdze głównej. Znaleźli się ludzie, którzy wydali Wojciechowskiemu obligacje, nie przypuszczając, że mają do czynienia z oszustem. Zdarzało się nawet, że sprytny oszust **sam wkładał obligacje do kieszeni** a następnie się ulotnił. W ten sposób Wojciechowski poszkodował dużo osób i dopiero w Bydgoszczy powinęła mu się noga.

Program radjofoniczny.

Co usłyszymy dziś w godzinach popołudniowych z Warszawy?

15,30: Piosenki w wykonaniu Oli Obarskiej 16,00: Lekcja języka niemieckiego 16 15: Koncert zespołu Pawła Rynasa 16,45: „Pies" - skecz Antoniego Czechowa. 17,00: „Gospodarstwo domowe a przemysł" - pogadanka. 17,15. Minuta poezji - wiersze Or-Ota o Warszawie. 17,20: Recital skrzypcowy Stelli Dortheimer. 17,50: „Żywe spadochrony" - pogadanka. 18,00: Recital fortepianowy Leona Ginzburga. 18,30: Piosenki dla dzieci odśpiewają „te cztery". 18,45: Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 19,00: Skrzynka rolnicza. 19,35: Wiadomości sportowe. 19,50: Pogadanka aktualna. 20,00: Audycja żołnierska. 20,30: Drobne utwory w transkrypcji na alt-saxofon w wyk. M. Mule. 20,45: Dziennik wieczorny 20,55: Obrazki z Polski współczesnej. 21,00: Koncert orkiestry 58 p. p. pod dyr. kpt. Chmielewicza (z Poznania). 21,30: Wieczór literacki poświęcony Wacławowi Sieroszewskiemu. 22,00: Koncert symfon. 23,05: Muzyka taneczna.

Kronika poznańska.

Kto z powstańców pierwszy poległ w Poznaniu?

Rewelacyjną wiadomość podaje ostatni nr. (4) **„Powstańca Wielkopolskiego"**, wychodzący w Poznaniu. Według tego pisma, pierwszym powstańcem, który poległ na placu Wolności 27 grudnia 1918 roku, **nie był śp. Franciszek Ratajczak ani śp. Antoni Andrzejewski,** lecz **18-letni Adam Nowaczewski,** urodzony 20 grudnia 1900 w Szamotułach.

Wspomniane wyżej pismo, opisując szturm na gmach komendy policji, tak przedstawia moment bohaterskiej śmierci powstańców:

...„W szeregach zasłużonych zamajaczyły m. in. sylwetki Franciszka Ratajczaka, Andrzejewskiego i innych, niemniej spostrzeżono nagle tworzących się partyzantów.

— „Niech żyje Polska!" — padł okrzyk; w tej chwili dał się słyszeć jęk — ciężko zraniony był Polak-harcerz, celowo przebrany w pruski mundur — **Adam Nowaczewski,** partyzant-entuzjasta, zaledwie 18-letni, którego przeszyła kula strzelana przez Niemca ze strony prezydjum policji.

Adam Nowaczewski pierwszy broczył krwią za wolność m. Poznania i całej Wielkopolski! Łoskot wybuchających granatów przy akompanjamencie strzałów karabinowych, przygłuszył jęk ciężko rannego Nowaczewskiego, wkrótce bowiem po tej tragedji nowy jęk przedarł się przez świst kul i nawoływania do ataku — straszny jęk, krew w żyłach mrożący, zwiastujący śmierć Franciszka Ratajczaka. Dogorywającego R. zawleczono z pod gradu kul do bramy, gdzie pośpiesznie wezwany kapłan dysponował bohatera do wieczności. Nie było mowy o ratunku; sztuka lekarska była bezsilna — nastąpiła agonja Ratajczaka.

W tym samym czasie w pobliżu zakończył swój żywot skromny entuzjasta-skaut śp. Adam Nowaczewski. Ofiarny kapłan niestety nie zdążył dobiec z ostatnią pociechą — bohater odszedł w zaświaty, okupując swą krwią wolność miasta Poznania i Wielkopolski"...

Tyle „Powstaniec Wielkopolski". Powyższe notujemy z obowiązku dziennikarskiego, sądząc, że w tej kwestji zabiorą głos przedewszystkiem naoczni świadkowie.

Wiadomość o innym powstańcu, mianowicie o śp. Stanisławie Imbryczkowskim, który według tego pisma rzekomo poległ 27 grudnia 1918 roku, nie odpowiada prawdzie. Raniony on został w pierwszym dniu powstania, natomiast zmarł w szpitalu na skutek odniesionych ran w pierwszych dniach stycznia 1919 roku.

Upadek pisma żydowskiego w Poznaniu? Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że żydowskie pismo, wychodzące w Poznaniu „Pojsner Sztyme", a drukowane w Kaliszu, z braku dostatecznego poparcia ze strony miejscowych żydów przestało się ukazywać. Ostatni numer tego pisma ukazał się 22 grudnia ub. r. Drugim powodem likwidacji pisma miała być również obawa przed ewentualną napaścią ze strony coraz bardziej wrogo nastawionych w stosunku do żydów — chrześcijan.

Liczny zjazd Niemców z całej Wielkopolski. W sobotę i w niedzielę zjechali się do Poznania w wielkiej liczbie Niemcy z całej Wielkopolski. W niektórych godzinach Poznań przypominał czasy zaborcze. Wszędzie było słychać rozmowy niemieckie. W sobotę obradowało „Zachodnio Polskie Towarzystwo Rolnicze". M. in. przemawiała lotniczka niemiecka Beinhorn, mówiąc o swoich rekordach lotniczych. W niedzielę konsulat niemiecki w kinie „Apollo" urządził wyłącznie dla Niemców przedstawienie filmowe.

Zatruła się weronalem 24-letnia Marja Koczanówna, była studentka U. P. Od śmierci uratowało ją pogotowie.

Obchód 15-lecia towarzystwa oświatowego „Lech".

Emigracja dowiodła wielkiego przywiązania do pnia narodowego i zmysłu praktycznego.

(n) Założone w styczniu 1921 roku w Bydgoszczy pod nazwą **„Lech"** towarzystwo skupiające reemigrantów z Niemiec, **przeważnie z Berlina,** obchodziło dnia 19 stycznia rb. swoje piętnastolecie. Obchodziło je nader uroczyście, mniej szablonowo, wnosząc rzeczy nowe poniekąd.

Na intencję dalszych zbożnych poczynań towarzystwa odprawiona została w kościele farnym msza św., upiększona wzniosłemi pieniami religijnemi. W nabożeństwie tem uczestniczył **starosta p. Stefanicki;** środek prezbiterjum zajęło osiem pocztów sztandarowych sympatyzujących z „Lechem" stowarzyszeń emigranckich, tudzież delegacja **Sokolstwa Polskiego.**

W godzinach od 12—14 odbyła się w sali „Starej Bydgoszczy" **uroczysta akademja** z udziałem kilkuset osób. Program akademji był następujący: Chór kolejarzy **„Hasło"** pod batutą p. Kabacińskiego zaśpiewał najpierw „Hejnał", potem jeden z pięknych utworów Feliksa Nowowiejskiego, obrazujący tęsknotę ludu polskiego za ziemią ojczystą. Po powitaniu gości przez prezesa „Lechitów" **p. Chlebka** i odczytaniu deklaracji ideowej, jeden z najgorliwszych „Lechitów" **p. Śmierzewski** zarecytował swój własny utwór wierszowany, trafnie i dowcipnie ujmujący dzieje emigracji oraz rolę jaka jej przypadła po powrocie do kraju. Uproszony prelegent, współpracownik „Dziennika Bydgoskiego **red. Nowakowski** naszkicował trzy fazy emigracji polskiej na Zachód: 1) **kulturalną** (hr. Skórzewska i biskup Krasicki na dworze króla pruskiego), 2) **polityczną** — po upadku powstania 1831 r. i 3) **zarobkową,** przypominając dość liczne zebranym reemigrantom, żeby podobnie jak na obczyźnie popierali i tutaj tylko **„swoich"**, a wówczas owoce ich poświęcenia bezgranicznego nie zmarnieją.

Ks. kanonik Schulz, otwierając barwny orszak gratulantów, sławił przywiązanie wychodźtwa do wiary ojców i wspomniał też o doświadczeniu praktycznem, jakie wnieśli do Nowej Polski.

Reemigrant z Kolonji p. **Lubawy,** generalny sekretarz Związku ogródków działkowych w Poznaniu, do którego należą

wzorowi ogródkarze bydgoscy,

mówił obszernie o nowych zadaniach „Lecha" w tej właśnie dziedzinie.

W imieniu ogródkarzy zrzeszonych w „Swobodzie" bydgoskiej, **prof. Góralczyk** uzupełnił wywody przedmówcy, wskazując na to, jak na łonie przyrody

zacierają się różnice stanowe.

Delegat Związku Robotników Katolickich p. **Jan Cywiński** postawił towarzystwa oświatowe za wzór godny naśladownictwa. P. **Gosieniecki** wspomniał o wielkiej roli, jaką odegrało sokolstwo polskie w Niemczech. P. **Paluszkiewicz,** zastępując jako prezes Związek Reemigrantów i Optantów, przyłączył się do życzeń pokrewnych organizacyj, jak Towarzystwa św. Wojciecha, św. Ignacego i innych, przeszczepionych tu z obczyzny.

Momentem najuroczystszym w czasie akademji było

uczczenie zasłużonych.

Potwierdzenie nominacji na członków honorowych „Lecha" otrzymali dwaj senjorzy: **Franciszek Załachowski i Jan Matuszewski,** dyplomy ozdobne jako trwały wyraz uznania za ich pracę społeczną otrzymało **16 członków-założycieli.** Są to: Wincenty Banach, Rajmund Giovanolli, Ziemecki, Drzymała, Zagórski, Kucharski, Chojnacki, Koniecki, Popowski, Romanowski, Rekowski, Filip Sękowski, Śmierzewski, Włódariewicz i obecny prezes Piotr Chlebek.

Z zadowoleniem słuchano wynurzeń jednego z odznaczonych, p. **Włodarkiewicza,** który swego czasu był **„duszą" Polonji drezdeńskiej:** w roku 1914 z Saksonji przekradło się do legjonów polskich 14 studentów. „Wolność kochaną i złotą" nad wszystkie kładąc zaszczyty.

Pieśnią rycerską dawnych Lechitów zakończono pamiętny obchód.

Powstanie państwa „Menguo"

Londyn, 20. 1. (ATE). Z Pekinu donoszą: wiadomość o obwołaniu niezależności Mongolji wewnętrznej potwierdza się. Na czele rządu nowego państwa stoi książę Dewan. Dowództwo wojsk chińskich w prowincjach Szansi i Pinditsujan podjęło środki celem obrony przed natarciem wojsk mongolskich. Według doniesień japońskich w prowincji Sujuan doszło do starć pomiędzy wojskami japońsko-mandżurskiemi a wojskami chińskiemi, które cofnęły się. Nowe państwo mongolskie nosi nazwę „Menguo".

Ostatnie wiadomości.

Trojaczki w Mątwach.

Inowrocław. Żona lekarza **dr. Tadeusza Zielińskiego** w Inowrocławiu — Mątwach **porodziła onegdaj 3 chłopców.** Matka i dzieci zdrowe.

Tragiczna śmierć dziecka w ukropie.

Chojnice. (pd) W miejscowości Czarnowo, w powiecie chojnickim, **zginęło tragiczną śmiercią 3-letnie dziecko.** Nieletni Zygmunt Studziński, znajdując się bez opieki w mieszkaniu, **wpadł do kociołka z wrzącą wodą.** Wskutek odniesionych ran, **nieszczęśliwe dziecko zmarło wśród okropnych męczarni.**

Masowe terminatki na roli.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Zw. Zawodowy robotników rolnych otrzymał wiadomości o masowych wymówieniach pracy na terenie województwa warszawskiego i łódzkiego. Ziemianie, tłumacząc się ciężką sytuacją gospodarstw rolnych i niemożnością ponoszenia płac w dotychczasowej wysokości, zwolnili z dniem 1 stycznia ogółem 3.362 robotników rolnych. (r)

Katastrofa samolotowa.

Nowy Jork, 20. 1. (PAT). Donoszą z La Paz, że władzom tamtejszym zameldowano, iż samolot trzymotorowy, widziany w locie z Cochabamba do La Paz **rozbił się pod Challavinto. 13 osób poniosło śmierć.**

Minister bawi się w śnieżki.

Lonydn, 20. 1. (PAT). Minister dominjów Malcolm Mac Donald podczas zabawy śniegiem z kilku członkami opozycji **uderzony został kulą śnieżną w prawe oko.** Okulista stwierdził, że uszkodzenie nie jest groźne. **Uderzenie było przypadkowe.**

Sprawy sokole.

Sokół Żeński.

Dziś, w poniedziałek, ćwiczenia młodzieży oddziału II o godz. 5 na sali ul. Konarskiego. Od godz. 6,15 zbiórka młodzieży nowo utworzonego oddziału I. Tamże o godz. 7,45 zbiera się drużyna ćwicząca.

Jutro, we wtorek, posiedzenie zarządu o godz. 4,15 w świetlicy przy ul. Dworcowej 5. Zebranie komisji zabawowej jutro o godz. 7. Obecność członków gniazda I konieczna.

Lekcje robót ręcznych i ping-pong tamże o godz. 7. Udział liczny bardzo pożądany.

SOKÓŁ V., ODDZIAŁ ŻEŃSKI.

Dziś, w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 19,30 zebranie zarządu w salce p. Dzierżyńskiego. Komplet konieczny.

Z życia towarzystw.

Cech fryzjerów i perukarzy. Zebranie kwartalne 20 bm. o godz. 19,30 „Pod Lwem". Wpis uczniów o godz. 20.

„Tow. śpiewu „Echo". Roczne walne zebranie 20 stycznia o godz. 20 w szkole im. Sienkiewicza przy ul. Sowińskiego. Na wypadek braku kompletu, następne walne zebranie odbędzie się w dniu i miejscu wyżej podanym o godz. 20,30. Na powyższe zebranie zaprasza się delegatów bratnich towarzystw.

Giełda zbożowo - towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 18 stycznia 1936 r.

		cena transakcyjna	cena orientacyjna
Żyto 15 ton	zł	12,75	12,50— 12,75
„	zł		
Usposob. spokojne			
Pszenica eksportowa	zł		
Pszenica standart.	zł		17,75— 18,25
Usposob. stalsze			
Jęczm. brow.	zł		14,50— 15,25
Jęczm. jednolity	zł		13,75— 14,60
Jęczm. zbiorowy	zł		13,00— 13,50
Jęczm. zimowy	zł		—
Usposob. spokojne			
Owies	zł		13,75— 14,25
„	zł		
Usposob. spokojne			
Mąka żyt. 55% wł. worka	zł		19,50— 20,00
Mąka żyt. 65% wł. worka	zł		19,00— 19,50
Mąka żyt. 55—70% wł. w.	zł		18,50— 19,00
M. żyt. razow. 95% wł. w.	zł		15,75— 16,25
M. żyt. pośl. 70% wł. w.	zł		13,75— 14,25
Mąka żytnia 60%	zł		18,50— 19,00
Mąka żytnia 65%	zł		18,00— 18,50
Usposob. spokojne			
Mąka psz. I A. wł. w.	zł		30,25— 32,25
Mąka psz. I B. wł. w.	zł		29,25— 30,25
Mąka psz. I C. wł. w.	zł		28,50— 29,50
Mąka psz. I D. wł. w.	zł		27,75— 28,75
Mąka psz. I E. wł. w.	zł		26,75 - 27,75
Mąka psz. II A. wł. w.	zł		24,75— 25,75
Mąka psz. II B. wł. w.	zł		24,25— 25,25
Mąka psz. II D. wł. w.	zł		22,50— 23,50
Mąka psz. II F. wł. w.	zł		18,25— 18,75
Mąka psz. razowa wł. w.	zł		20,25— 20,75
Usposob. stałe			

Trzy osoby w obliczu śmierci.

Nieszczęśliwy wypadek zatrucia czadem przy ul. Rycerskiej.

Wczorajszej nocy z niedzieli na poniedziałek wydarzył się nieszczęśliwy wypadek zatrucia czadem, któremu uległy trzy osoby **w domu przy ul. Rycerskiej 1.** Sprawozdawca lokalny naszego pisma na wieść o tym wypadku udał się na miejsce i stwierdził następujące szczegóły:

W domu przy ul. Rycerskiej 1 zajmuje **jednopokojowe mieszkanie 35-letnia robotnica Taboru Miejskiego Józefa Borkowska,** mająca na utrzymaniu **synka 2-letniego Edmunda** oraz **matkę 56-letnią Marję Pieczykową.** Wczorajszej niedzieli wieczorem przed udaniem się do snu Borkowska na piecyku żelaznym ugotowała kawę. Z chwilą położenia się wszystkich do łóżka synek Borkowskiej odczuł silny ból głowy i zaczął krzyczeć. Po pewnym czasie matka Borkowskiej również narzekała na ból głowy i odrazu wpadła na myśl, że zatruła się czadem. Wobec alarmu matki córka jej już **napół przytomna** udała się do sąsiadów około północy, błagając ich o pomoc.

Sąsiedzi zawezwali karetkę pogotowia ratunkowego oraz lekarza dyżurnego. Lekarz stwierdził u wszystkich silne zatrucie czadem, jednakże dzięki natychmiastowemu zastosowaniu środków ratowniczych oraz kilku zastrzyków udało się wszystkie trzy osoby ochronić od niechybnej śmierci.

Wobec tego, iż stan Józefy Borkowskiej największe budził obawy i był bardzo ciężki, odwieziono ją do szpitala powiatowego na Bielawkach i tam zastosowano dalsze środki ratownicze stosując m. in. tlen. Przyczyną zaczadzenia się było — jak później stwierdzono — **wysunięcie się rury żelaznej z ściany** tak, że z mocno ogrzanego pieca ulatniał się czad, czego nikt z domowników początkowo nie zauważył. Wszystkie trzy osoby poprostu **cudem uniknęły śmierci.**

Herbatka towarzyska Koła Pań.

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet Oddział Koło Pań w Bydgoszczy urządza **w środę 22 bm.** w małej sali Resursy kupieckiej herbatkę towarzyską. Początek o godz. 18. Koło Pań zaprasza na imprezę tę społeczeństwo i sympatyków.

Ofiara zemsty osobistej.

Na ul. Długiej napadnięta została i dotkliwie pobita przez swych krewnych **35-letnia bezrobotna Zofja Jandula** zam. w barakach Dwernickiego. Krewni napadli na kobietę z zemsty za przegrany proces. Wobec interwencji przechodniów udało się kobiecie uchronić od dalszego pobicia. Wracając do domu kobieta załamała się na ul. Krasińskiego i padła bezprzytomna. Przechodnie zaopiekowali się kobietą i zawezwali karetkę pogotowia, która przewiozła ofiarę zemsty osobistej do lecznicy miejskiej.

Bank Polski płacił w dniu 20. 1. 1936 r.

dolary amerykańskie	5,24
dolary kanadyjskie	5,23
funty szterlingów	26,13
franki szwajcarskie	172,25
franki francuskie	34,90
belgi belgijskie	89,15
floreny holenderskie	358,—
guldeny gdańskie	99,25

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Szkło

okienne, butelki poleca Wielkopolska Huta Szkła, Pasikowski, stacja kolejowa Łęgnowo. Telefont 13-25. Autobus Bydgoszcz-Solec. (1 729

Torf

2 kopaczki, 1 prasę Dolberga, 1 prasę Wohlan 10 metrowy elewator poleca Urbański, Urbanowo-Chodzież. (1103

Praczka (F575

która przyjmuje bieliznę do prania. Zgłoszenia Błaszczyk, Dworcowa 49.

SPRZEDAŻE

Restauracja

dobrze prosperująca, w pełnym biegu, z urządzeniem mieszkalnem, blisko dworca w Bydgoszczy, zaraz do objęcia. Oferty pod nr. „1101". (1101

Kolonjalkę

sprzedam 800 złotych. Adres Dziennik Bydgoski. (F583

Rury

200 mtr. bież. nowych rur wiertniczych ocynkowanych 83 i 89 mm. sprzedam korzystnie. Kolka. Gdynia, Leśna 5. (962

Wyprzedaż

leżanki, tapczany, nakładki i różne inne przedmioty po cenach zakupu. Zbożowy Rynek 7, w podwórzu. (721

Prawie

nowa szopa równocześnie do zamieszkania tanio na sprzedaż. Zamojskiego 11 m. 10. (F567

Sprzedam

dom piętrowy. Lenartowicza 70. (1092

Korzystnie (1046

skład towarów krótkich galanterji, dobrze zaprowadzony, powiatowe miasto, sprzedam. Powód choroba, gotówki potrzeba 3—5 tys. Zgłoszenia Dzien. Bydgoski „3000".

Ogrodnictwo

8 mórg dobrej ziemi, dom mieszkalny, stajnie, szopy tanio. Toruńska 71. (F522

Maszynę

Remington tanio. Wełniany Rynek 5, Masłowski. (1098

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „4½ muszkieterów" i nadprogram.

ADRIA: „Anna Karenina" z Gretą Garbo i nadprogram.

APOLLO: „Sekrety marynarki wojennej" oraz „Przygoda w samolocie". Nadprogram.

MARYSIENKA: „Piekło" i nadprogram: Bajka kolorowa".

REWJA: „Dwie Joasie". z Jadwigą Smosarską. Dziś poniedz. ostatni raz. Na scenie wesoła rewja p.t. Mobilizacja humoru.

BAŁTYK: „Pieśń kozaka" i „Chicago".

Meble

na sprzedaż. Grudziądzka 7 m. 6. (1100

Prądnicę

220 stały 23 siły 1400 obrotów fabrykat AEG poleca Urbański, Urbanowo-Chodzież. (1104

KUPNA

Kupię

używany nowocześniejszy samochód osobowy „Tatra" lub „Ford". Zgłoszenia filja Dziennika „Limuzyna". (854

Dubeltówkę

maszynę do pisania, syp alkę dobrze utrzymane. Oferty Holtzendorf, Gdańska. (910

Motocykl

w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem rodzaju siły i ceny. Agentura Dziennika Bydgoskiego Tczew „Motocykl". (1106

Poszukuję (1107

używanej leworamiennej maszyny. Zgłosz. Agencja Gazet Kolaszewski, Żnin.

Pokój

męski z klubami lub bez kupię. Of. do filji Dzien. Bydg. „Kluby". (F582

LEKCJE

Udzielam (21186

lekcji gry na fortepianie, bardzo tanio prędką metodą do nauczenia się, przygotowuję do konserwatorjum, tylko 6 zł miesięcznie, fortepian wolny do ćwiczeń, godz. 50 gr. Przychodzę także w dom. Przygotowuję przez rok do konserwatorjum. Dla dorosłych kurs trzymiesięczny. Dla początkujących zł 6 miesięcznie Hetmańska nr. 5, wejście na prawo, mieszkanie 5.

NAUKA

Kreślarza technicznego

kreślarki zawód uzyskasz, kończąc korespondencyjnie lub słuchowo roczne Kursy Kreśleń Technicznych Inż. Gajewskiego, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8. Świadectwa, opłata niska, niezamożnym ulgi, książki darmo. Programy wysyłamy darmo. 433

Budowniczego

prawa i tytuł uzyskasz, ucząc się przy pomocy Inżynierów dyplomowanych. Nauka korespondencyjnie, opłaty niskie. Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8 — Kursy Techniczne. Programy bezpłatnie po otrzymaniu znaczka pocztowego. (434

POSADY WOLNE

Dziewczyna

dochodząca potrzebna. Dworcowa 73/18. (1097

Ekspedjentka

do samodzielnego prowadzenia interesu rzeźnickiego potrzebna od 1 lutego. Oferty Adm. Dzien. Bydgoskiego Gdynia pod „Fachowa". (1021

Sprzedawcy

młodsi, energiczni na miasto potrzebni, przeszkolenie gratis, pożądana wytrwałość, solidność. Oferty pod „Papier". (1115

Służąca

która samodzielnie pracuje i gotuje, potrzebna zaraz Prełowska, Wełniany Rynek 11. (1099

Posługaczka

lepsza potrzebna. Cieszkowskiego 1—3. (F572

Służąca

z gotowaniem przy kucharzu potrzebna. Zgłoszenia pod „Służąca" filja. (F577



Bufetowa

do większej restauracji potrzebna. Zgłoszenia pod „Bufetowa" filja (F576

Podróżujący

na papę dachową, produkty smołowcowe i materjały budowlane natychmiast (1113 **potrzebny.** Zgłoszenia prosimy skierować pod **„I. B."** do administracji Dziennika Bydgoskiego.

Fabryka

obuwia na Pomorzu poszukuje dublera zaraz na stałą pracę. Oferty pod nr. „220". (1049

Prasowaczka

rutynowana, samodzielna potrzebna zaraz. Dziennik „Prasowaczka". (1094

Przyjmę

pana(ią) z cośkolwiek gotówką w dom kupiecki. Zgł. do Dziennika pod „Cośkolwiek". (1109

Podręczna

do płaszczy damskich. Lubelska 14, m. 5. (1095

Kucharka

starsza do hotelu od zaraz potrzebna. Jan Drzewiecki, hotel i restauracja Gniewkowo. (1008

Poszukujemy

silnych uczni formierskich. Fabryka Traków, i Maszyn, dawn. C. Blnmwe i Syn, Sp. Akc. Bydgoszcz, Nakielska 53. 1111

Kucharka ze znajomością kuchni warszawskiej **potrzebna** zaraz. (1102

Hotel Metropol Wejherowo.

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa

bilansistka starsza, zakłada, prowadzi buchalterję. Oferty „Tanio" filja Dziennika. (F283

Kwartet

pierwszorzędny wolny 1. II. lub 15. II. Oferty pod „Muzyka" Agentura Dz. Bydgoskiego Tczew. (1108

Kucharka

restauracyjna, długoletnią praktyką poszukuje posady od 1. II. Langowska Grudziądz, Mickiewicza 21 u Soldat. (1075

Poszukuję

posady stołowego, lub bufetowego, kaucja 1 000 złotych. Spieszne zgłoszenia proszę skierować pod „Stołowy". (896

DZIERŻAWY

Poszukuję

dzierżawy restauracji z pełnym wyszynkiem. Of. do Dzien. pod „Dobrze prosperująca". (1053

Skład (1054

z mieszkaniem zaraz do wynajęcia. Fr. Gerlach, Mogilno, Plac Wolności 25

MIESZKANIA SZUKA

Szukam

2 pokojowego mieszkania z kuchnią za miesięcznym czynszem. (Urzędnik). Łaskawe zgłoszenia pod „Szukam" do filji Dziennika Bydgoskiego. (893

Mieszkania (1090

3—4 pokojowego z łazienką od 1. 4. 36 poszukuje nauczyciel emeryt. Oferty do Dziennika pod „1010".



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 i 2 pokojowe:

wygody. Sniadeckich 39/1.

Mieszkanie

dla członków do wynajęcia 23 Stycznia o godzinie 17 w lokalu Spółdzielni. Towarzystwo Mieszkaniowe. (1087

Pokoik

próżny, korytarzem, jasną komorą. 180,— zgóry. Gospodarz, Orla 17. (1119

Pokój (F579

kuchnia, duży wydzierżawię Toruńska 15—9.

Mieszkanie (F573

3 pokojowe komfortowe. Oferty filja „Sniadeckich".

POKOJE WOLNE

Pokój

frontowy, utrzymaniem. Cieszkowskiego 14/3. (1117

3—4

umeblowane, na biura — dla lekarza, 1—2 umeblowane, słoneczne. Cieszkowskiego 4, m. 5. (F571

Umeblowany

Sportowa 9. F581

Pokój

umeblowany. Długa 58, m. 8. (F574

RÓŻNE

Tańców (1118

wszystkich, modnych, wyucza szybko. Koncesjonowana szkoła tańców A. Tulibackiej, Jackowskiego 1.

Ciężarówką (1096

przewożę korzystnie towary, przeprowadzki. Nowicki, Bydgoszcz, Poznańska 17. Telefon 1317

Ostrzegam

iż za długi, nadużycia, mej pełnoletniej córki Anieli nie odpowiadam. Breitenwaldowa. (F580

MATRYMONJALNE

Panna

lat 30, posiadająca wyprawę i tysiąc złotych, poszukuje celem ożenku znajomości. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 5 pod „Sympatyczna". (F483

Dzielny (1105

fachowiec wędliniarz, poszukuje panny celem wspólnego zycia małżeńskiego, najchętniej wżeniłby się w interes rzeźnicki, rzecz traktuje się honorowo. Zgłoszenia pod nr. „195" do administracji.

Która

z pań wyjdzie zamąż za inwalidę kawalera, lat 29 wyz. rzym.-kat. Majątek mile widziany lecz niekonieczny. Oferty z fotografją proszę kierować do Dzien. Bydg. pod „Inwalida". (1116

Brunetka (578

muzykalna, lat 27, posiadająca wyprawę, szuka męża religijnego, szlachetnego urzędnika na średniem stanowisku. Oferty tylko poważne skierować „Idealistka Toruń" filja Dziennika Bydgoskiego Bydgoszcz.

SZKOT.



— Sztuczne uzębienie kosztuje 400 zł mój panie.

— Panie doktorze, czy nie mógłbym sobie uzębienia wypożyczyć na czas obiadu?

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.